

Plan na budowę

Budowa przez samorząd województwa nowego Muzeum Powstania Wielkopolskiego (na zdjęciu wizualizacja projektu) nabiera realnych kształtów. Po spotkaniu marszałka z ministrem kultury resort potwierdził wolę współfinansowania inwestycji. O tym, jak ma ona wyglądać, rozmawiano też na posiedzeniu sejmikowej Komisji Kultury. ▶ **str. 3**



Zgłoś się na radnego!

Zostało niewiele czasu, by przystąpić do historycznego, bo pierwszego w naszym regionie, naboru do Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego! Termin przyjmowania zgłoszeń upływa z końcem lutego. To szansa dla młodych, aktywnych mieszkańców regionu. Co trzeba zrobić, żeby zostać młodzieżowym radnym? ▶ **str. 4**

Wsparcie bezpieczeństwa

Dwie ważne decyzje o wsparciu finansowym dziedzin związanych z bezpieczeństwem podjął podczas styczniowej sesji sejmiku. Wojewódzcy radni zarezerwowali 5 mln zł na pomoc dla partnerów z Ukrainy. Podobną kwotą samorząd dofinansuje budowę laboratorium kryminalistycznego wielkopolskiej policji. ▶ **str. 4 i 5**



luty 2023
nr 2 (261)

MONITOR

WIELKOPOLSKI MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



rok XXIII
ISSN 1642-0918

Miliard na pociągi

Samorząd województwa kupuje kolejne nowoczesne składy do obsługi przewozów pasażerskich.

Prędkość do 160 km/h, ponad 500 miejsc dla pasażerów, defibrylator, klimatyzacja, biletomaty, system informacji pasażerskiej, wi-fi czy monitoring – to tylko niektóre cechy nowych pociągów „elf 2”, zamówionych w bydgoskiej spółce PESA przez samorząd województwa. 17 stycznia umowę na dostawę do Wielkopolski czterech takich składów podpisali z przedstawicielami producenta w UMWW marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

– Konsekwentnie, od lat, staramy się rozwijać kolejowy transport pasażerski w naszym regionie, zwłaszcza przez zakupy taboru. Do tej pory wydaliśmy na ten cel ponad 1,17 mld zł. 703 mln zł pochodziły z budżetu województwa, 441 mln zł to dotacje z UE, a 28 mln zł stanowił wkład budżetu państwa – wyliczał podczas konferencji prasowej Marek Woźniak.

Pasażerowie to widzą i doceniają. Bo nawet jeśli czasem narzekają na tłok w godzinach komunikacyjnego szczytu czy na nieodpowiedni rozkład jazdy, to jednak rzadko krytykują sam tabor: jego nowoczesność, wyposażenie, komfort podróży, czystość itp. Jak przez minione 15 lat zmieniła się wielkopolska kolej?

Przełomem w tej kwestii była unijna perspektywa finansowa 2007-2013, kiedy samorząd województwa zakupił 22 „elfy”, które jeździły na najbardziej obleganych trasach. Wyposażone w klimatyzację, biletomaty czy wi-fi składy szybko stały się wizytówką wielkopolskiej kolei, podróżni polubili pomalowane w charakterystyczne białoczerwone barwy pociągi, a ponieważ zrobiły one praw-



FOT. PIOTR BATAŁCZAK

Żeby zadbać o wart ponad 1,1 mld zł tabor kolejowy (na zdjęciu pociąg „link” w myjni) samorząd województwa zainwestował m.in. blisko 70 mln zł w nowoczesny, otwarty wiosną 2022 r., serwis dla szynobusów w Wągrowcu.

dziwą furorę, samorząd siedział cicho.

Kupno kolejnych składów („linków”, „elfów 2”, „impulsów”) oraz gruntowna modernizacja pociągów elektrycznych EN57, były wtedy możliwe dzięki dotacjom unijnym z lat 2014-2022.

Zebrałiśmy szczegółowe dane na temat taboru kolejowego, którym codziennie do pracy lub szkoły podróżuje kilkadziesiąt tysięcy Wielkopolan. W specjalnej infografice pokazujemy m.in., który z pociągów jest najdłuższy i pomieści blisko 600 osób, czym się różni „link” od „impulsa”, jak wyposażo-

ne są trzy różne rodzaje naszych „elfów” albo kilkadziesiąt zmodernizowanych pociągów EN57.

– Obecnie województwo jest właścicielem 74 pojazdów, z czego 25 to spaliny, a 49 to pociągi elektryczne. Ponadto 6 składów, nowoczesnych spaliny, „impulsów” z nowosądeckiego Newagu, należy do naszej samorządowej spółki Koleje Wielkopolskie. Oprócz tego po wielkopolskich torach kursują 43 pociągi Polregio, co oznacza, że kolejarze i podróżni mają codziennie do dyspozycji 123 pojazdy – informuje wicemarszałek

Wojciech Jankowiak. – Tę wyliczankę uzupełnia jeszcze 21 wagonów pasażerskich z Polregio.

Mimo to na niektórych liniach i pewnych odcinkach tras, np. z Murowanej Gośliny do Poznania, w pociągach panuje tłok. Samorządowcy i kolejarze optymalizują siatkę połączeń, starają się zmniejszyć przebieg niektórych składów, choć przypominają też o barierach.

– Problem jest znany od lat. Nie da się przy tej infrastrukturze kolejowej zwiększać liczby pociągów i częstotliwości kursów. „Wąskim gardłem” jest m.in. przepu-

stowość poznańskiego węzła kolejowego w godzinach szczytu i brak trzeciego toru na odcinku między stacjami Poznań Wschód – Poznań Główny. Dlatego oprócz zakupu nowych pociągów konieczne są inwestycje w rozbudowę infrastruktury, dalsza modernizacja tras czy reaktywacja połączeń na nieczynnych liniach, co proponujemy choćby w ramach programu „Kolej+” – podsumowuje Wojciech Jankowiak (umowy dotyczące tego ostatniego programu podpisano w Poznaniu 27 stycznia, o czym piszemy na stronie 2).

▶ **str. 7-9**

Będą tory?

Czy pociągi pojawią się w kilku wielkopolskich miastach pozbawionych obecnie tego typu komunikacji? Samorząd województwa podpisał z PKP PLK umowy na pięć projektów z programu „Kolej+”. ▶ **str. 2**

Promocja innowacyjnych

Mobilny rezonans magnetyczny oraz moduł umożliwiający zasilanie wodorowe małych pojazdów – te produkty przyniosły ich producentom zwycięstwo w najnowszej edycji konkursu „i-Wielkopolska – innowacyjni dla Wielkopolski”. ▶ **str. 6**

Bohater z Książa

W 175. rocznicę wydarzeń Wiosny Ludów, które szczególnie odcisnęły swe piętno w Poznańskim, warto przypomnieć sylwetkę bohatera tamtych dni, poległego w walce o Książ majora Floriana Dąbrowskiego. ▶ **str. 10**

Z miłości do czekolady

Fundusze europejskie pomagają w rozwoju małych firm. Na przykład takich, jak czekoladowy biznes z niewielkich Włoszakowic, którego historię przedstawiamy w naszym reportażu. ▶ **str. 12**

Inna strona samorządu

Czy radna chce nas wygrzyźć?! Pasja młodych czasami przynosi wybuchowe efekty. Z samorządu województwa na światło skocznie narciarskie! To się filozofom nie śniło..., a radnym – owszem. ▶ **str. 16**

NA WSTĘPIE

Artur Boiński



NOWA ERA

Napisać, że samorząd województwa stawia na pociągi, inwestuje w wielkopolską kolej, a nawet, że wydał na sam tabor już niemal 1,2 mld zł – to nic nie napisać. Bo tak naprawdę przez ostatnie niespełna dwie dekady dokonał się tak olbrzymi skok jakościowy w tej dziedzinie, że można uznać, iż żyjemy (jeśli chodzi o przewozy regionalne) w nowej kolejowej erze.

Gdy kilkanaście lat temu po raz pierwszy pisałem w „Monitorze” o regionalnych pociągach, na zdjęciu jako ilustracja wkraczającej nowoczesności był szynobus (dziś jeden z najstarszych typów pojazdów w wojewódzkiej flocie), a tło stanowiły będące wtedy podstawą podróży popularne „żółtki”, w których zimą człowiek przymarzał, a latem przyklejał się z gorąca do plastikowych siedzeń. To przecież nie tak odległe wspomnienia.

A co mówi nam zainwestowana w sam tabor (nie licząc torów, dworców i corocznych dopłat do przewozów) kwota? W ubiegłym roku oddawano do użytku nowy szpital dziecięcy – określany mianem najważniejszej inwestycji samorządu województwa w historii. Za pieniądze wydane na kupno pociągów można by postawić dwa takie szpitale i jeszcze je wyposażać. Albo pobudować ze trzy muzea Powstania Wielkopolskiego... ■

Nie tylko o rolnictwie

Podczas wizyty na targach w Berlinie przedstawiciele władz Wielkopolski spotkali się z reprezentantami niemieckich regionów partnerskich.

Berlińskie Grüne Woche to jedna z najbardziej znanych imprez targowych branży rolno-spożywczej. Tradycyjnie uczestniczyła w nich także delegacja z Wielkopolski, na czele z wicemarszałkiem Krzysztofem Grabowskim, z udziałem m.in. przewodniczącego sejmikowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesława Cieślaka.

Podczas wydarzenia przedstawiciele trzech polskich województw spotkali się z brandenburskim ministrem rolnictwa, dyskutowali np. o wspólnej polityce rolnej UE



Krzysztof Grabowski i Lucia Puttrich podczas rozmowy na berlińskich targach.

oraz o współpracy na rzecz rewitalizacji Odry. Ponadto Krzysztof Grabowski rozmawiał m.in. z Lucią Puttrich – heską minister ds. federalnych i europejskich (Wielkopolskę i Hesię od lat również łączy wyjątkowo aktywna współpraca partnerska).

ABO

Partnerzy z Polski i Niemiec

2 lutego w zamku Neu-hardenberg rozmawiano o współpracy między Brandenburgią i pięcioma polskimi regionami.

Podczas spotkania z ministrem finansów i spraw europejskich Brandenburgii Katrin Lange Wielkopolskę reprezentował wicemarszałek Wojciech Jankowiak. Rozmowy (w których uczestniczyli też przedstawiciele Mazowsza, Dolnego Śląska, Pomorza Zachodniego i Lubuskiego) dotyczyły m.in. możliwości rozwoju współpracy polsko-brandenburskiej w zakresie odnawialnych źródeł energii oraz efektywności energetycznej, wymiany stażowej czy wyzwań transportowych.



Minister Katrin Lange i wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

– Tematów do rozmów i wymiany doświadczeń mamy wiele. Należą do nich np. technologie wodorowe, funkcjonowanie kolei czy zarządzanie kryzysowe – wymieniał Wojciech Jankowiak, przypominając, że w 2023 r. przypada jubileusz 20-lecia partnerstwa Wielkopolski i Brandenburgii.

RAK

Piątka w „Kolej+”

Czy za kilka lat pociągi pasażerskie pojadą w naszym regionie do Czarnkowa, Gostynia, Międzychodu, Śremu i Turku?

27 stycznia w Poznaniu marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Wojciech Jankowiak podpisali z Arnoldem Breschem z zarządu spółki PKP PLK pięć umów na realizację w Wielkopolsce projektów z programu „Kolej+”. Szacowane koszty tych inwestycji to około 2,2 mld zł.

Wśród nich są rewitalizacje: trasy nr 236/390 Wągrowiec – Rogoźno – Czarnków (64 km, szacunkowy koszt inwestycji to 602 mln zł); linii kolejowej nr 368 Szamotuły – Międzychód (56 km, 438 mln zł); trasy nr 360 na odcinku Gostyń – Kąkolewo (22 km, 157 mln zł) oraz linii nr 369 na odcinku Śrem – Czempiń (22,5 km, 355 mln zł). Piąty projekt z Wielkopolski dotyczy budowy nowego połączenia kolejowego na odcinku Turek – Konin (38 km trasy ma kosztować co najmniej 661 mln zł).

– Podpisujemy dziś umowy na przygotowanie dokumentacji i realizację tych przedsięwzięć, bo jesteśmy partnerem w ich finansowaniu w wysokości 15 procent wartości – mówił Marek Woźniak. – To zaledwie 15 i aż 15 procent, jeśli weźmiemy pod uwagę, jak ogromne są to kwoty. A odpowiedź na pytanie: czy będzie nas stać na te inwestycje, jest dopiero przed nami, bo rzeczywiste



Cztery projekty z programu „Kolej+” dotyczą rewitalizacji starych tras, a piąty zakłada budowę nowego połączenia na odcinku Turek – Konin.

koszty prac poznamy wtedy, gdy powstaną dokładne kosztorysy.

Marszałek zwrócił uwagę, że rewitalizacje istniejących niegdyś linii nie budzą większych kontrowersji, choć trzeba też pamiętać o obawach mieszkańców np. przed hałasem i odpowiednim zabezpieczeniu ekranami niewrażliwych miejsc. A spoglądając na osoby protestujące przeciwko budowie torów na wschodzie Wielkopolski, dodał: – Jednak odcinek Konin – Turek nadal jest dla nas kontrowersyjny, biorąc pod uwagę znaczenie dla rozwoju Wielkopolski i efekt ekonomiczny.

Na realizację pięciu projektów samorząd województwa zabezpieczył ponad 330 mln zł, choć w tych kosztach będą też partycypować lokalne samorządy.

– Za nami długie miesiące negocjacji i rozmów, ustaleń i uzgodnień, które doprowadziły do podpisania umów na realizację tych projektów. Zgodna współpraca samorządów: wojewódzkiego, powiatów i gmin, przez które te linie kolejowe mają przebiegać, doprowadziła do tego, że dziś mamy 43 partnerów – podkreślił Wojciech Jankowiak.

Z kolei Arnold Bresch z PKP PLK, omawiając planowane inwestycje, zapewnił, że

spółka w ciągu miesiąca ogłosi przetargi na przygotowanie dokumentacji.

1 lutego samorządowcy uczestniczący w tych projektach spotkali się w siedzibie UMWW z wicemarszałkiem Wojciechem Jankowiakiem, by poznać dalsze etapy prac. Linia nr 360 na odcinku Gostyń – Kąkolewo ma być realizowana w wariantach etapowym, w formule „projektuj i buduj”, a w przypadku pozostałych czterech tras najpierw zostanie wyłoniony projektant, który opracuje kosztorys i dokumentację, a następnie PKP PLK wybierze wykonawcę prac.

RAK

Aż chce się uczyć

Marszałkowskie szkoły to wyjątkowe placówki – nie tylko pozwalają szybko zdobyć ciekawy zawód, ale też wspierają finansowo najlepszych uczniów.

24 stycznia w UMWW wyróżniający się uczniowie wielkopolskich samorządowych centrów kształcenia zawodowego i ustawicznego otrzymali stypendia przyznane za I semestr. To wyróżnienie w wysokości tysiąca złotych na osobę.

– W tym roku mamy 268 szczęśliwców, którzy dzięki swojej pracy i determinacji otrzymują stypendium. Tego typu wyróżnienie przyznajemy jako jedyny samorząd wojewódzki w kraju – podkreśliła podczas uroczystości Paulina Stochniałek z zarządu województwa.

Taka gratyfikacja przyznawana jest od 2017 roku i od tego czasu uczniowie dostali już ponad 1,7 mln zł.

ABO



Stypendia wręczono w sali sesyjnej UMWW.

Dali na zimowy wypoczynek

Tradycyjnie już dzieci i młodzież z rodzin z problemem uzależnień mogły wyjechać na ferie dzięki pomocy finansowej samorządu województwa.

Zarząd województwa przyznał na ten cel 725 tys. zł. Wyłoniono 10 organizacji pozarządowych z Wielkopolski, które zorganizowały zimowy wypoczynek dla prawie pół tysiąca młodych osób w wieku od 7 do 18 lat.

Takie ferie to dla uczestników możliwość połączenia przyjemnego z pożytecznym. Podobnie jak w poprzednich latach – podczas wyjazdów (najczęściej w góry) zapewniono im zwiedzanie ciekawych miejsc, wyjście do kina czy na basen, zimowe szaleństwa na świeżym powietrzu, ale również elementy treningu asertywności, nabywanie umiejętności rozwiązywania konfliktów i radzenia sobie w trudnych sytuacjach.

ABO

Inwestycje z dofinansowaniem

Samorządy, uczelnia i placówki medyczne pozyskały kolejne dotacje unijne z WRPO 2014+.

31 stycznia marszałek Marek Woźniak podpisywał w Czarnkowie, Obornikach i Chodzieży umowy na unijne dofinansowanie termomodernizacji budynków oraz doposażenie szpitali. Ich łączna wartość to blisko 9 mln zł.

Dzięki instrumentowi REACT-EU, który jest odpowiedzią Komisji Europejskiej na skutki pandemii COVID-19, szpitale z tych trzech miast kupią nowe wyposażenie, w tym stoły operacyjne, aparaty USG czy do laseroterapii, sprzęt do ratownictwa medycznego.

Podczas wizyty w Obornikach marszałek podpisał też dwie umowy (na ponad 3,6 mln zł) na termomodernizację: internatu w Zespole Szkół w Objezierzu i budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rożnowie.

1 lutego unijne kontrakty zawarto w Kościanie. Blisko 5 mln zł z WRPO 2014 + wesprze termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 4, co pozwoli m.in. na ocieplenie ścian zewnętrznych budynku, wymianę okien, modernizację instalacji c.o. Beneficjentem drugiej umowy jest szpital w Kościanie, który dzięki instrumentowi REACT-EU otrzyma 5,9 mln zł. Placówka uzupełni i wymieni sprzęt, w tym aparaty RTG i USG, laparoskop czy artroskop. Planowany jest też zakup dwóch karetek.

2 lutego Marek Woźniak podpisał w UMWW umowę o unijny grant z rektorem Politechniki Poznańskiej. Ponad 4 mln zł pozwolą m.in. na zakup 12 zestawów bezzałogowych statków powietrznych, mobilnej stacji nadzoru i kontroli nad nimi wraz z lądowiskiem oraz zestawu kamer do obrazowania powierzchni Ziemi.

Tego dnia, także w UMWW, parafowano kontrakty na eurofundusze z REACT-EU dla placówek medycznych. Wojewódzki Szpital Zespolony w Kaliszu kupi za ponad 6,7 mln zł m.in.: defibrylatory, elektrokardiografy, ultrasonografy, aparat RTG, kardiomonitor. Z kolei Ośrodek Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów w Poznaniu otrzyma prawie 0,5 mln zł na zakup nowoczesnych stacji diagnostycznych do obrazowania e-radiologicznego pacjentów.

3 lutego w Krotoszynie, Sieroszewicach i Kępnie marszałek podpisał kolejne trzy umowy na unijne dofinansowanie termomodernizacji: sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Krotoszynie (wartość dotacji to 600 tys. zł), budynków Urzędu Gminy Sieroszewice (360 tys. zł) oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i budynku głównego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Kępnie (łącznie 760 tys. zł).

O pozostałych tego typu grantach, przyznanych w styczniu, piszemy na stronach 14 i 15.

RAK

ZAGRALI Z ORKIESTRĄ



Jak co roku, przedstawiciele zarządu województwa włączyli się w styczniową zbiórkę Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, m.in. przekazując na licytację ciekawe fany. Marszałek Marek Woźniak wystawił nartę z autografami polskich skoczków (m.in. Adama Małysza, Kamila Stocha i Dawida Kubackiego), zestaw gadżetów i publikacji związanych z Powstaniem Wielkopolskim, a także album podpisany przez św. Mikołaja z Rovaniemi. Paulina Stochniałek zaproponowała wylicytowanie... wizyty u niej w gabinecie, połączonej ze zwiedzaniem urzędu. Jack Bogusławski zaofertował weekendowe pobyty w podległych samorządowi województwa: ośrodkach edukacji przyrodniczej w Chalinie i Łądzie oraz Zamku Wielkopolskim w Rokosowie. Gdy zamykaliśmy to wydanie, licytacje w internecie trwały, osiągając wartość od kilkuset do prawie 2 tysięcy złotych. Na zdjęciu – Marek Woźniak i Paulina Stochniałek z Jerzym Owsakiem podczas nadania imienia WOŚP skwerowi przy szpitalu dziecięcym w Poznaniu.

ABO

Plan na budowę

Nowe Muzeum Powstania Wielkopolskiego nabiera coraz bardziej realnych kształtów.



Według istniejącego projektu tak ma wyglądać naziemna część nowego obiektu.

Przypomnijmy, że od 1 stycznia województwo formalnie przejęło od miasta Poznania Wielkopolskie Muzeum Niepodległości, którego jednym z oddziałów jest Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Otworzyło to drogę do przyjęcia na siebie przez regionalny samorząd roli inwestora w projekcie budowy nowej placówki mającej upamiętniać zwycięską insurekcję z lat 1918-1919.

Minister potwierdza

16 stycznia w Warszawie marszałek Marek Woźniak spotkał się z wicepremierem, ministrem kultury i dziedzictwa narodowego Piotrem Glińskim. Ministerstwo potwierdziło deklarację finansowania z budżetu państwa 60 proc. kosztów budowy muzeum, szacowanych wstępnie na poziomie 370 mln zł.

Marszałek przekazał ministrowi wniosek dotyczący współprowadzenia muzeum przez resort. Teraz urzędnicy pracują nad zapisami umowy, która potwierdzi te uregulowania i umożliwi przekazanie pieniędzy. Przypomnijmy, że

już wcześniej w wieloletniej prognozie finansowej sejmik zarezerwował wojewódzkie środki na tę budowę.

Jaki harmonogram?

Z działalnością przejętego Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości, a zwłaszcza z zamierzeniami dotyczącymi nowej powstańczej placówki zapoznali się również radni z sejmikowej Komisji Kultury. Na posiedzeniu, które odbyło się 17 stycznia, tematy te omówił dyrektor WMN Przemysław Terlecki. Poinformował, że obiekt o powierzchni około 3000 metrów kwadratowych będzie budowany w miejscu dawnego lodowiska „Bogdanka”.

Mówił też o założeniach wybranego już wcześniej projektu architektonicznego (przewiduje on cztery wielkie budynki, a zlokalizowanie głównej ekspozycji w części podziemnej), koncepcjach związanych z aranżacją wystawy stałej i planowanym harmonogramie działań. Ten zakłada przeprowadzenie jeszcze w bieżącym roku przetargu na wykonawcę i rozpoczęcie budo-

wy, a udostępnienie muzeum publiczności – na koniec 2026 roku.

Kto się doloży?

Największym wyzwaniem, oprócz sfinansowania inwestycji (a zapewne będą to jeszcze większe koszty niż nam się dzisiaj wydaje), będzie to, jak powstałą muzealną kubaturę wypełnić atrakcyjną dla zwiedzających treścią – przyznał podczas wspomnianego posiedzenia komisji marszałek Marek Woźniak.

Kwestię ewentualnego dofinansowania budowy przez samorządy z regionu marszałek poruszył także podczas zjazdu Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski, który odbył się 19 stycznia w UMWW. – Wydaje mi się, że honorem większości samorządów wielkopolskich, zwłaszcza tych, gdzie toczyły się walki i skąd pochodzili powstańcy, będzie dołożenie własnej cegiełki w tej sprawie. Z takim apelem wystąpię i będę liczył na życzliwość, bo to nasza wspólna sprawa i nasze wspólne przedsięwzięcie – powiedział Marek Woźniak.

ABO

Eurofundusze pod nadzorem

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak został członkiem gremium nadzorującego wydawanie na poziomie krajowym unijnych środków na infrastrukturę.

Chodzi o komitet monitorujący program „Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat i Środowisko 2021-2027”. W tym gremium wice-marszałek jest jednym z sześciu przedstawicieli strony samorządowej oraz jedynym reprezentantem polskich województw.

– Wkład funduszy unijnych z programu „Infrastruktura i Środowisko” (poprzednika obecnego FEnIKS) na lata 2014-2020 w wartość projektów realizowanych w Wielkopolsce wyniósł ponad 6 miliardów złotych. Więc fundusze na infrastrukturę i środowisko to poważny i potężny instrument finansowy, w jego ramach w nowym unijnym rozdzianu 2021-2027 zaplanowano dla Polski aż 24 mld euro – zwraca uwagę Wojciech Jankowiak.

ABO

Zmarł Piotr Waśko



Po długiej chorobie 29 stycznia, w wieku 61 lat, zmarł Piotr Waśko, samorządowiec, polityk, społecznik.

W latach 1996-2002 był burmistrzem wielkopolskiego Wielenia. W 2006 roku zdobył mandat radnego województwa i w sejmiku zasiadał przez niespełna rok, po czym na cztery lata został posłem na Sejm z listy PO. W 2018 roku wybrano go na radnego powiatu czarnkowsko-trzcińskiego.

Przez lata pracował jako dyrektor i zastępca dyrektora Departamentu Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. W ostatnim czasie szefował realizowanemu z powodzeniem przez samorząd regionu projektowi „Cyfrowa Szkoła Wielkopolska 2020”.

Działał społecznie także w dziedzinie kultury, m.in. w Towarzystwie Opieki nad Zabytkami w Poznaniu.

ABO



O wizjach dotyczących projektowanej placówki mówił radnym z sejmikowej Komisji Kultury dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości Przemysław Terlecki.

SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY TEMATY, KTÓRE RADNI PORUSZALI W INTERPELACJACH I ZAPYTANIACH PODCZAS XLIX SESJI SEJMIKU ORAZ W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM.



Adam Bogrycewicz (PiS) interpelował w sprawach: rezygnacji z kart uprawniających do zniżek na przejazdy pociągami regionalnymi, publikacji informacji na stronie BIP UMWW, budowy chodnika przy DW 180 w miejscowości Stobno. Mówił ponadto o likwidacji komisariatów policji w terenie.



Marek Sowa (PiS) złożył interpelację dotyczącą konieczności budowy przejścia dla pieszych na DW 432 w Osiecznej. Potrzebę wyznaczenia bezpiecznego przejścia radny argumentował wzmożonym ruchem zwanym z funkcjonowaniem po przeciwnych stronach szosy dwóch marketów.



Małgorzata Stryjska (PiS) wystosowała zapytanie związane z parkingiem przy nowym szpitalu dziecięcym przy ul. Wrzoska w Poznaniu. Wskazując na sygnalizowaną przez rodziców – zwłaszcza w przypadku wielodniowego pobytu w placówce – uciążliwość opłat, pytała o możliwość ich zniesienia.



Filip Kaczmarek (PO) zgłosił interpelacje w kwestiach: warunków wynagradzania egzaminatorów oraz wysokości opłat wnoszonych za egzaminy w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego, pomijania radnych w przekazach medialnych przygotowywanych przez pracowników UMWW.



Łukasz Grabowski (PiS) w swoim zapytaniu poruszył sprawę prac związanych z utworzeniem Wielkopolskiego Samorządowego Centrum Rozwoju Wsi, podnosząc przy tym kontekst powołania przez zarząd województwa Wielkopolskiej Rady Rolniczej jako ciała doradczego.



Zofia Itman (PiS) złożyła zapytanie o nieobecność radnych podczas wizyty marszałka w Kole oraz (w związku z konsultacjami rozkładu jazdy) interpelacje dotyczące kursowania: autobusów między Koninem a Kaliszem, a także pociągów na trasach Gniezno – Jarocin – Krotoszyn i Poznań – Kłodawa.



Mirosława Rutkowska-Krupka (PO) interpelowała – w imieniu gminy Łobżenica – o dofinansowanie z budżetu województwa dalszego remontu 41 studni kanalizacji deszczowej zlokalizowanych w przebiegu DW 242 na ulicach Wyrzyckiej, Powstańców i Sportowej w tej miejscowości.



Marzena Wodzińska (PO) w złożonej interpelacji pytała o wyjaśnienie kwestii związanych z implikacją wydane-go pod koniec ubiegłego roku rozporządzenia ministra klimatu i środowiska w sprawie mechaniczno-biologicznego przetwarzania niesegregowanych odpadów komunalnych.



Leszek Bierła (PiS) zgłosił interpelację w sprawie budowy ścieżki pieszo-rowerowej na terenie wsi Tomice przy DW 422. W załączeniu radny przekazał podpisy około stu mieszkańców miejscowości popierających ideę przekształcenia istniejącego obecnie chodnika w ww. ścieżkę.



Marta Dzikowska (PO) w swoim zapytaniu, wskazując na ogólnopolski kryzys w psychiatrii, wniosła o przedstawienie skuteczności realizowanego w Wielkopolsce przez samorząd województwa „Regionalnego programu rehabilitacji osób z zaburzeniami depresyjnymi”.



Ewa Panowicz (PO), nawiązując do otrzymanej odpowiedzi na swoją interpelację dotyczącą sfinansowania zakupu robota chirurgicznego dla Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Lesznie, prosiła o uzasadnienie nieuwzględnienia tego wydatku w budżecie województwa na 2023 rok.



Henryk Szymański (PO) w przedstawionej przez siebie interpelacji postulował wybudowanie przy budynku Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu ogólnodostępnej stacji ładowania samochodów elektrycznych.

ABO

Pomożemy Ukrainie

Radni przeznaczyli 5 mln zł na wsparcie rzeczowe dla partnerów z Ukrainy, zwłaszcza z obwodu charkowskiego.



FOT. ARTUR BOŃSKI

Sejmik jednomyślnie poparł uchwałę o wsparciu rzeczowym dla partnerów z Ukrainy.

W Ukrainie toczy się bezwzględna walka, która przynosi zarówno ofiary śmiertelne, jak i rannych. Chcemy udzielić pomocy naszym sąsiadom w obszarze opieki zdrowotnej, zarówno żołnierzom, jak i cywilom – podkreślał w rozmowie z dziennikarzami przed sesją sejmiku 30 stycznia marszałek Marek Woźniak.

„W związku z trwającym konfliktem zbrojnym na terytorium Ukrainy na skutek ataku wojsk Federacji Rosyjskiej, odpowiadając na prośby ze strony partnerów ukraińskich, Samorząd Województwa Wielkopolskiego, chcąc wesprzeć społeczności lokalne i regionalne Ukrainy w granicach swoich zadań i kompetencji, wyraża zamiar udzielenia pomocy rzeczowej Ukrainie w roku

2023 do kwoty 5 milionów złotych” – brzmi pierwsze zdanie uzasadnienia uchwały.

Marszałek przypomniał, że 4 stycznia spotkał się w Warszawie z ambasadorem Ukrainy w Polsce Wasylem Zwaryczem. Podczas rozmów zadeklarował m.in. chęć przekazania konkretnej pomocy rzeczowej i humanitarnej oraz wsparcie zaplecza medycznego, zwłaszcza w obszarach przyfrontowych.

– Mówiłem wówczas o udzieleniu pomocy o wartości około 1 mln euro, zaznaczając, że jeśli otrzymamy listę najbardziej pilnych potrzeb, odniesiemy się do niej w postaci konkretnego wsparcia rzeczowego – tłumaczył Marek Woźniak.

Takie zestawienie wpłynęło z ukraińskiego Ministerstwa Zdrowia.

– W pierwszej kolejności chcemy zadbać o transport, który zapewni ewakuację ludności. Myślimy również o zakupie ambulansów, mobilnych, kontenerowych pracowni diagnostycznych lub bloków operacyjnych, a także wyposażenia chirurgicznego – podsumował marszałek.

Projekt uchwały w tej sprawie poparła 16 stycznia podczas zdalnego posiedzenia Komisja Strategii Rozwoju Regionalnego i Współpracy Międzynarodowej, ale ostateczna decyzja należała do całego sejmiku. Radni zaakceptowali 30 stycznia ten dokument bez zastrzeżeń.

Podobne uchwały o udzieleniu pomocy społecznościom lokalnym i regionalnym Ukrainy przyjmują też samorządy innych polskich województw.

RAK

Ostatni dzwonek dla młodych radnych

Zostało niewiele czasu, by przystąpić do historycznego, bo pierwszego w naszym regionie, naboru do Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego! Termin naboru zgłoszeń upływa z końcem lutego.

To szansa dla wszystkich młodych, aktywnych Wielkopolan, którzy chcą jeszcze bardziej zaangażować się na rzecz regionu, a także podnieść swoje umiejętności w takich dziedzinach, jak praca w grupie, wyrażanie i rozumienie różnych punktów widzenia, negocjowanie, zdolność do uczestnictwa w procesach podejmowania decyzji.

Małgorzata Waszak-Klepka, przewodnicząca sejmiku województwa, uważa, że chętnych do zasiadania w MSWW nie zabraknie: – Jestem przekonana, że wielkopolska młodzież wykaże duże zainteresowanie możliwością pracy w nowo powstającym gremium, którego radni będą głosem młodzieży w dialogu z sejmikiem i zarządem województwa.

Skład MSWW utworzy 39 radnych reprezentujących 6 okręgów wyborczych (podobnie, jak jest to w „dorosłym” sejmiku). Będą oni wybierani przez komisję wyborczą, a ich kadencja potrwa 3 lata. Statut przewiduje, że radnymi mogą zostać osoby z Wielkopolski, które najpóźniej w dniu wyboru (a ten ustalono na 30 kwietnia 2023 r.) będą miały



FOT. ARTUR BOŃSKI

Można przypuszczać, że pierwszy nabór do Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego spotka się z równie dużym zainteresowaniem, jak poprzednie tzw. projektowe edycje (na zdjęciu kuluary młodzieżowej sesji z 2018 roku).

ukończone 15 lat i nie przekroczyć do tej daty 20. roku życia.

Co zadecyduje o wyborze? Ocenić będą m.in. dotychczasowe dokonania młodych kandydatów w dziedzinie działalności społecznej, inicjatywy podejmowane przez nich na rzecz lokalnej społeczności, a także sukcesy odnoszone w olimpiadach przedmiotowych. Liczyć się będzie również ocena pracy (w objętości do 4000 znaków), którą napiszą aplikujący, zatytułowana „Wielkopolska moich marzeń. Moja praca na rzecz województwa wielkopolskiego”. Kandydat musi posiadać rekomendację samorządu uczniow-

skiego, studenckiego lub organizacji pozarządowej z terenu województwa wielkopolskiego, w której działalność jest zaangażowany.

– Wiem, że jest wiele utalentowanych osób, które chcą pracować na rzecz Wielkopolski, chcą też, by była nowoczesna i innowacyjna. Sejmik to dobre miejsce dla takiej młodzieży – zachęca do wzięcia udziału w naborze marszałek Marek Woźniak.

Szczegóły dotyczące przedsięwzięcia (w tym dokumenty potrzebne do złożenia aplikacji) znajdują się na stronie internetowej www.umww.pl/mlodziezowy-sejmik.

ABO

Bat na przestępców

Sejmik przekazał 5 mln zł na budowę nowoczesnego laboratorium kryminalistycznego dla wielkopolskiej policji.

Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu rozpoczyna realizację dużej inwestycji – budowę nowego laboratorium kryminalistycznego przy ul. Kochanowskiego w Poznaniu. Gotowy jest projekt i pozwolenie na budowę, policja wybrała też wykonawcę prac i podpisała z nim umowę, a zgodnie z ustawą o programie modernizacji służb mundurowych zapewnione jest finansowanie projektu, choć dopiero od 2024 roku. Aby budowlancy rozpoczęli prace wcześniej, konieczne jest wsparcie z innych źródeł, np. od samorządów.

19 stycznia podczas obrad sejmikowej komisji zdrowia marszałek Marek Woźniak informował, że komendant wojewódzki policji w Poznaniu Piotr Mąka poprosił o dofinansowanie na poziomie 20 mln zł. Zarząd województwa zgodził się wstępnie przekazać w 2023 roku 5 mln zł, co poparli najpierw radni z komisji zdrowia i budżetowej, a następnie 30 stycznia cały sejmik.

Wcześniej deklarację wsparcia tej budowy kwotą 3 mln zł złożył już samorząd miasta Poznania.

– To inwestycja niezwykle istotna dla regionu i wielkopolskiej policji. Laboratorium, które ma na swoim koncie duże sukcesy, jest obecnie rozproszone, działa często w nieprzychylnych warunkach. Chcemy zapewnić infrastrukturę, która pozwoli na jeszcze bardziej efektywną pracę policji – mówił podczas sesji sejmiku marszałek Marek Woźniak, podkreślając, że to decyzja bez precedensu, bo wcześniejsze wsparcie dla tej służby mundurowej obejmowało inne zagadnienia i projekty.



Komendant wojewódzki policji w Poznaniu Piotr Mąka przekonywał radnych do wsparcia budowy laboratorium kryminalistycznego.

Nowy 6-kondygnacyjny obiekt, warty 114 mln zł, ma powstać przy siedzibie KWP przy ul. Kochanowskiego w Poznaniu. Innowacyjny sprzęt, który trafi do rąk policyjnych techników i biegłych, ma ułatwić i przyspieszyć wykrywanie przestępstw, nie tylko w Wielkopolsce, ale i w całym kraju. W dotychczasowym starym laboratorium, niespełniającym nowoczesnych standardów i działającym w kilku poznańskich lokalizacjach, pracuje obecnie 71 osób, prowadzących około 7000 analiz rocznie.

– Są wśród nich biegli sądowi, eksperci z różnych dziedzin nauki, detektywi i prawdziwi „zapaleńcy”. Dzięki ich pracy policjanci rozwiali m.in. kilka głośnych spraw, np. kradzieży obrazu Claude’a Moneta z Muzeum Narodowego w Poznaniu, kradzieży 8 mln zł przez fałszywego konwojenta w Swarzędzu czy brutalnych gwałtów – wymieniał z sejmikowej mównicy komendant Piotr Mąka. – Bez udowodnienia winy przestępcom trudno o karę, stąd nasza determinacja w rozpoczęciu prac i zakończeniu tej budowy.

Najnowocześniejsze laboratorium w Polsce ma powstać do grudnia 2024 roku, a na jego wyposażenie przewidziano kolejne kilka miesięcy. – Bez naukowego wsparcia, bez nowoczesnych urządzeń i bez odpowiedniej kadry trudno dziś osiągnąć sukces, także w kryminalistyce – podsumował Piotr Mąka. RAK

– podsumował Piotr Mąka. RAK

– podsumował Piotr Mąka. RAK

Zamiast ośrodka będzie zamek

W miejsce dotychczasowego Ośrodka Integracji Europejskiej będzie Zamek Wielkopolski w Rokosowie.

Korekta nazwy położonego niedaleko Gostynia miejsca to efekt uchwały podjętej przez sejmik 30 stycznia. Radni zmienili w niej statut instytucji, zastępując dokument funkcjonujący od 2010 roku.

Wcześniej pozytywnie taką nazwę i inne zapisy statutowe zaopiniowała Komisja Gospodarki. Podczas dyskusji wskazywano, że „Zamek Wielkopolski w Rokosowie” ma podkreślać, że obiekt jest własnością samorządu województwa, który w ostatnich latach zainwestował spore kwoty w jego remont (ostatnia, najpoważniejsza część tej inwestycji ma się zakończyć w bieżącym roku). Istotne zmiany w statucie dotyczą też profilu i generalnych celów działalności placówki. Teraz organizowane w zamku szkolenia, konferencje i inne wydarzenia mają się koncentrować głównie na tematyce związanej z samorządem województwa i dziedzinami, którymi on się zajmuje. ABO

O PERSPEKTYWACH NA RYNKU MLEKA



Styczniowe obrady sejmikowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi odbyły się w gościnnych progach Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kole. Poprowadził je przewodniczący komisji Czesław Cieślak, który od 30 lat pełni też funkcję prezesa zarządu tej spółdzielni. Najpierw prezes Wielkopolskiego Związku Hodowców i Producentów Bydła Przemysław Jagła oraz Czesław Cieślak omówili aktualne problemy związane z produkcją mleka. Dyskutowano m.in. o rosnących kosztach środków produkcji, zbóż i pasz, o znaczących wzrostach cen energii elektrycznej i gazu dla przedsiębiorców, o wpływie wojny w Ukrainie na eksport. Zastanawiano się też, jakie są perspektywy rozwoju dla branży mleczarskiej w czasach wysokiej inflacji i groźby spowolnienia gospodarczego w Europie i na świecie. Następnie radni i goście obejrzeni hale produkcyjne OSM w Kole. Produkty firmy (np. mleko, serki, masła, śmietany, pasty) są znane na rynku krajowym i za granicą. Spotkać je można nie tylko w małych wiejskich sklepikach, ale głównie w marketach wielkich sieci handlowych. Zakład cały czas zwiększa skup mleka, instaluje nowoczesne linie technologiczne, rozwija eksport. RAK

ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak – odpowiedział Krystynie Kubickiej-Sztul w sprawie dofinansowania prac remontowych parowozowni Średzkiej Kolei Powiatowej. Wskazał, że samorząd województwa od kilku lat udziela pomocy finansowej samorządom, na terenie których wykonywane są przewozy na sieci kolei wąskotorowych. W budżecie województwa na rok 2023 zabezpieczono na ten cel 500.000 złotych, które zostaną podzielone i przekazane JST w wysokości zależnej od najpilniejszych potrzeb remontowych.

Średzkiej Kolei Powiatowej. Wskazał, że samorząd województwa od kilku lat udziela pomocy finansowej samorządom, na terenie których wykonywane są przewozy na sieci kolei wąskotorowych. W budżecie województwa na rok 2023 zabezpieczono na ten cel 500.000 złotych, które zostaną podzielone i przekazane JST w wysokości zależnej od najpilniejszych potrzeb remontowych.



Wicemarszałek Krzysztof Grabowski – przekazał Jarosławowi Maciejewskiemu, że w sprawie budowy zbiornika retencyjno-przeciwpowodziowego na Strudze Gołanieckiej, położonego w Laskownicy w gminie Gołańcz, zwrócił się z zapytaniem do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w Poznaniu. W odpowiedzi Wody Polskie poinformowały, że ze względu na wysokie koszty budowy zbiornika oraz brak możliwości wsparcia finansowego ze źródeł zewnętrznych Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Poznaniu podjął decyzję o odstąpieniu od realizacji tego zadania. Wyraził też ubolewanie z powodu odebrania marszałkom województw kompetencji do realizacji tego typu zadań.

– przekazał Jarosławowi Maciejewskiemu, że w sprawie budowy zbiornika retencyjno-przeciwpowodziowego na Strudze Gołanieckiej, położonego w Laskownicy w gminie Gołańcz, zwrócił się z zapytaniem do Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie w Poznaniu. W odpowiedzi Wody Polskie poinformowały, że ze względu na wysokie koszty budowy zbiornika oraz brak możliwości wsparcia finansowego ze źródeł zewnętrznych Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Poznaniu podjął decyzję o odstąpieniu od realizacji tego zadania. Wyraził też ubolewanie z powodu odebrania marszałkom województw kompetencji do realizacji tego typu zadań.



Członek zarządu województwa Paulina Stochniałek – poinformowała Ewę Panowicz o przesłankach braku uwzględnienia dotacji dla Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Lesznie na zakup robota chirurgicznego w budżecie województwa na 2023 rok.

– poinformowała Ewę Panowicz o przesłankach braku uwzględnienia dotacji dla Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Lesznie na zakup robota chirurgicznego w budżecie województwa na 2023 rok.

– odpisała Markowi Sowie, że decyzją dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Lesznie o przedłużeniu umowy najmu pomieszczeń na cele użytkowe firmie Fresenius Nephrocare Polska nie wymagała zgody zarządu województwa. Zawarcie przedmiotowej umowy umożliwił zapis uchwały sejmiku w sprawie określenia zasad zbycia, wydzierżawienia, wynajęcia, oddania w użytkowanie lub użyczenie majątku trwałego SPZOZ. Ponadto powiadomiła radnego, że dyrekcja szpitala decyzję podjęła po działaniach polegających na analizie rynku oraz mając na uwadze wcześniejsze, dobre doświadczenia związane ze współpracą z ww. firmą.



Członek zarządu województwa Jacek Bogusławski – odniósł się do interpelacji Marzeny Woźnińskiej. W sprawie zmiany interpretacji art. 48a ustawy o odpadach poinformował, że nie istnieje podstawa prawna odmowy uznania zabezpieczenia roszczeń w formie polisy ubezpieczeniowej. Ze względu jednak na wątpliwości, szeroko komentowane przez urzędy marszałkowskie, dotyczące niewypłacalności polis sta-

nowiących zabezpieczenie roszczeń, przyjęto praktykę składania wnioskodawców do obrania innej (bezpieczniejszej) niż polisa formy zabezpieczenia. Takie praktyki są stosowane w większości urzędów marszałkowskich w kraju.

Poinformował, że w Wydziale Gospodarki Odpadami Departamentu Zarządzania Środowiskiem i Klimatu UMWW jest zatrudnionych 11 osób oraz naczelnik wydziału. Liczba spraw przypadających na osobę mieści się w przedziale od 10 do 75 (średnio 36 spraw/osobę). Maksymalna liczba, zapewniająca w miarę efektywną pracę, nie powinna wynosić więcej niż 20 spraw. Brak zabezpieczenia w budżecie państwa środków na nowe etaty służące realizacji zadań z zakresu administracji rządowej był i jest znaczącym powodem opóźnień w wydawaniu decyzji. Fakt ten był wielokrotnie sygnalizowany Ministerstwu Klimatu i Środowiska.



Zastępca dyrektora Departamentu Kultury UMWW Grażyna Brzezińska – w imieniu marszałka województwa odpowiedziała na interpelację Filipa Kaczmarka.

W sprawie działań na rzecz polepszenia jakości projektów zgłaszanych do otwartego konkursu ofert na realizację zadań w dziedzinie kultury przekazała informacje na temat różnorodności składanych wniosków oraz procedury ich oceniania. Poinformowała także o rozpoczęciu cyklu spotkań skierowanych do przedstawicieli trzeciego sektora z tych gmin i powiatów, z których wpływa najmniej wniosków, bądź są one niedopracowane pod względem formalnym.

W kwestii sposobu prawidłowego oszacowania kosztów stworzenia systemu identyfikacji wizualnej Szlaku Pracy Organicznej przedstawiła uzyskane od dyrektora Pałacu Generała Dąbrowskiego w Winnej Górze informacje na temat oznakowania szlaku oraz poinformowała o możliwości sfinansowania takich prac.

Co do koncepcji Szlaku Pracy Organicznej przedstawiła uzyskane od dyrektora Pałacu Generała Dąbrowskiego w Winnej Górze informacje na temat przebiegu prac związanych z tym zadaniem.



Dyrektor Biura Komunikacji Zewnętrznej i Promocji UMWW Marcin Fuszpaniak – odpisał Filipowi Kaczmarkowi w sprawie prezentowania aktywności sejmiku w mediach społecznościowych. Przekazał, że podjęcie decyzji o utworzeniu i prowadzeniu fanpage'a dedykowanego działaniom sejmiku leży w gestii prezydium sejmiku, ewentualnie jego kancelarii. Dodał, że działalność samorządu województwa jest wypadkową decyzji podejmowanych przez sejmik, stąd informacje publikowane w mediach społecznościowych w sposób pośredni dotyczą także sejmiku. Poinformował, że nie był przeprowadzony audyt komunikacyjny obejmujący media społecznościowe. Comiesięczne raporty i analizy wskazują na rosnące zainteresowanie działaniami samorządu. Tylko w 2022 roku informacje zamieszczone na fanpage'u UMWW uzyskały 8,8 milionów wyświetleń. ABO

KONKURSY

DOWIOŻĄ ŻYWNOŚĆ

„Transport i magazynowanie żywności uratowanej przed zmartowaniem” – to tytuł konkursu o granty dla organizacji pozarządowych z naszego regionu, zajmujących się tego typu działalnością. Banki żywności, Caritas czy inne instytucje mogą uzyskać do 75 tys. zł wsparcia na ten cel. Pomoc finansowa z budżetu województwa pokryje część kosztów (nie więcej niż 85 proc.) związanych z transportem żywności i jej magazynowaniem, zmniejszając ryzyko jej zmartowania, a także zwiększy możliwości operacyjne wspartej organizacji. Konkurs trwa do 28 lutego, a szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej www.umww.pl. RAK

EKOLOGIA I KULTURA

Do 31 maja Urząd Marszałkowski w Poznaniu przyjmuje zgłoszenia w XXIV edycji konkursu pn. „Działania proekologiczne i prokulturowe w ramach strategii rozwoju województwa wielkopolskiego”. Skierowany jest on do samorządów i ich jednostek podległych oraz organizacji pozarządowych.

Chętni mogą zgłosić maksymalnie dwa projekty w każdej z dwóch kategorii. Pierwsza dotyczy lokalnego oddziaływania z zakresu ekologii, promującego m.in. ochronę wód, powietrza czy powierzchni ziemi, gospodarkę odpadami, edukację ekologiczną. W drugiej kategorii na wyróżnienie mogą liczyć projekty lokalne związane z kulturą, historią, tradycją. RAK

NA EKOMURALE

Organizacje pozarządowe z Wielkopolski mogą wziąć udział w organizowanym przez UMWW konkursie z dziedziny ekologii i ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego. Pod tą nazwą kryją się granty na wykonanie specjalnych ekologicznych murali, namalowanych antysmogową farbą do elewacji.

Taka ściana, element błękitno-zielonej infrastruktury, pozwala na walkę z zanieczyszczeniem powietrza w sposób, który nie wymaga od nas żadnej dalszej aktywności. Konkursową ofertę należy wygenerować i złożyć elektronicznie do 24 lutego poprzez generator wniosków dostępny na stronie internetowej www.witkac.pl. RAK

Docenieni za pomysły

Podczas styczniowej sesji sejmiku nagrodzono laureatów konkursu „i-Wielkopolska – innowacyjni dla Wielkopolski”.

Mobilny rezonans magnetyczny oraz moduł umożliwiający zasilanie wodorowe małych pojazdów – te produkty przyniosły ich producentom zwycięstwo w najnowszej edycji organizowanego przez samorząd województwa konkursu „i-Wielkopolska – innowacyjni dla Wielkopolski”. Nagrodzeni zostali uhonorowani podczas sesji sejmiku, która odbyła się 30 stycznia.

– Laureatów wyłanialiśmy w dwóch kategoriach: „inteligentne specjalizacje dla Wielkopolski” oraz „H2 Wielkopolska” – mówił przewodniczący konkursowej kapituły, członek zarządu województwa Jacek Bogusławski.

Pula nagród finansowych to 120 tysięcy złotych, a oprócz dyplomu i statuetki laureaci otrzymują od nas także cenny pakiet promocyjny podczas wydarzeń o charakterze gospodarczym.

W pierwszej z wymienionych kategorii wygrała spółka JMP Medical. Uznaniem przyznano jej mobilną pracownię rezonansu magnetycznego wykonaną w naczepie, stanowiącą w pełni funkcjonalną, samowystarczalną pla-



Przedstawiciele zwycięskich firm nagrodzili marszałek Marek Woźniak, przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka i Jacek Bogusławski z zarządu województwa.

cówkę medyczną wyposażoną w zaawansowany system diagnostyki obrazowej.

Z kolei firma graphen sp. z o.o. za projekt „wodorowy moduł zasilający HSEnergy” została nagrodzona w drugiej konkursowej kategorii. Opracowany przez firmę element umożliwia konwersję małych pojazdów elektrycznych (np. wózków paletowych, golfowych, urządzeń transportu bliskiego) na bezemisyjne zasilanie wodorowe.

– Zależy nam na tym, aby regionalne przedsiębiorstwa na konkurencyjnym światowym rynku oferowały produkty potwierdzające jakość wielkopolskiej gospodarki – podkreślał podczas sesji marszałek Marek Woźniak. I komplementował laureatów: – Mamy do czynienia z dwiema realizacjami wysokiej próby, bardzo obiecującymi. Cieszę się, że oferujące je firmy możemy dostrzec i uhonorować. Życzę im, żeby zdobywa-

ły nowych klientów i przebiły się do światowej czołówki innowacyjnych producentów.

Konkurs „i-Wielkopolska – innowacyjni dla Wielkopolski” skierowany jest do firm mających siedzibę w naszym województwie. Celem tego realizowanego od lat przez regionalny samorząd przedsięwzięcia jest docenienie i promocja rodzimych przedsiębiorstw z powodzeniem wdrażających unikatowe rozwiązania. ABO

KONKURSY

4 PORY ROKU

Samorząd województwa zaprasza uczniów szkół podstawowych z Wielkopolski do udziału w konkursie pn. „Cztery pory roku z OZE”. Przedsięwzięcie ma edukować młodzież w zakresie odnawialnych źródeł energii, promować efektywność energetyczną czy racjonalne wykorzystanie prądu.

Chęć uczestnictwa w rywalizacji (polegającej na przygotowaniu plakatu albo kalendara) należy zgłosić e-mailem (na adres: wde@umww.pl) do 28 lutego. Następnie realizowane będą etapy szkolnego konkursu, a na końcu prace trafią do etapu regionalnego. Tam kapituła sporządzi listę rankingową najlepszych prac, na podstawie której zarząd województwa wskaże laureatów w każdym subregionie (kaliszkim, konińskim, leszczyńskim, pilskim, poznańskim). RAK

POMYSŁ NA ŚRODOWISKO

Uczniowie klas VI-VIII szkół podstawowych oraz młodzież z placówek ponadpodstawowych mogą wziąć udział w organizowanym przez UMWW konkursie „Nasz pomysł na ochronę środowiska”. W VIII edycji przedsięwzięcia, zatytułowanej „Grasz – dbasz o środowisko”, należy wymyślić i przygotować scenariusz przyrodniczej gry terenowej pn. „Poznaję i dbam o lokalną przyrodę” lub „Lokalni strażnicy przyrody”.

Scenariusz, stworzony przez reprezentujący jedną szkołę trzysobowy zespół uczniów, musi zawierać m.in.: temat przewodni gry, instrukcję wraz z regulaminem, zadania do wykonania wraz z punktami za udzielenie poprawnej odpowiedzi. Zgłoszenia przyjmowane są do 20 marca. RAK

ZNANI POLACY

17 lutego mija termin składania prac w konkursie pn. „Polacy w świecie znani z działalności publicznej, misyjnej, naukowej, artystycznej i sportowej”. Tegoroczna edycja, skierowana do dzieci i młodzieży dotyczy aktywności Polaków w USA.

Prace wraz z wymaganymi w regulaminie załącznikami należy złożyć lub przesłać pocztą do prowadzonych przez samorząd województwa publicznych bibliotek pedagogicznych lub ich filii. Rozstrzygnięcie nastąpi 10 marca podczas XXVII Targów Edukacyjnych. RAK

Te targi warto odwiedzić!

Zbliża się kolejna odsłona cieszących się co roku dużym powodzeniem Targów Edukacyjnych.

O popularności organizowanego przez samorząd województwa wydarzenia może świadczyć fakt, że jego ubiegłoroczną odsłonę odwiedziło prawie 42 tysiące osób, które mogły zapoznać się z ofertą 130 szkół, placówek oświatowych i uczelni z całej Polski, a także wziąć udział w 77 warsztatach i wykładach.

Co czeka nas w tegorocznej – XXVII edycji targów, które odbędą się w dniach 10-12 marca na terenie MTP?

Temat główny wydarzenia to „Wielkopolski Pociąg do Edukacji”. To nie tylko metafora, bo jedno z atrakcyjnych stoisk przygotowują samorządowe Koleje Wielkopolskie.

W programie, jak co roku, znajdują się konferencje, webinaria, szkolenia e-learningowe, panele dyskusyjne dla nauczycieli, uczniów i rodziców, a przede wszystkim prezentacja oferty edukacyjnej licznych szkół i placówek oświatowych.



Targi co roku cieszą się dużym powodzeniem, a do najpopularniejszych atrakcji należą praktyczne pokazy dotyczące zawodów nauczanych w marszałkowskich szkołach.

Tradycyjnie już ciekawie zapowiadają się propozycje przygotowane przez wielkopolskie samorządowe centra kształcenia zawodowego i ustawicznego. Zaplanowano tam m.in. zabiegi pielęgnacyjne, pokazy florystyczne, warsztaty terapii zajęciowej i prezentacje z zakresu techniki dentystycznej. Centra w ramach prowadzonych kie-

runków kształcenia i kursów przedstawią też takie zawody, jak np. technik masażu, krajoznawstwa, wizażu i fotografii.

Na targach nie zabraknie również bezpłatnych konsultacji z profesjonalnymi doradcami zawodowymi, o które zadbają wielkopolskie centra wsparcia rzemiosła, kształcenia dualnego i zawodowego. Na ich stoiskach

można będzie skorzystać m.in. z diagnozy predyspozycji zawodowych.

Udział w targach jest bezpłatny. Szczegółowy program, zawierający wszystkie przygotowane przez organizatorów atrakcje, dostępny będzie w dniach poprzedzających wydarzenie na stronach internetowych UMWW i MTP. ABO

Inwestujemy w tabor

Samorząd województwa kupuje kolejne nowoczesne pociągi.



22 grudnia na wielkopolskie trasy wyjechały kolejne dwa nowe pociągi spalinowe „impuls” z nowosądeckiego Nowagu.

Zdarza się, że pasażerowie podróżujący koleją po Wielkopolsce narzekają na tłok w godzinach komunikacyjnego szczytu czy na nieodpowiedni rozkład jazdy. Rzadko jednak zdarzają się krytyczne uwagi dotyczące samego taboru: jego nowoczesności, wyposażenia, komfortu podróży, czystości itp. Dlaczego?

To efekt ogromnych inwestycji samorządu województwa, który od kilkunastu lat regularnie, jeśli dysponował wolnymi środkami w budżecie, kupował kolejne nowe pociągi lub stawiał na gruntowną modernizację starszych pojazdów. Pierwsze z nich, o napędzie spalinowym, województwo kupiło ponad 20 lat temu w poznańskiej firmie ZNTK.

– Do tej pory wydaliśmy ponad 1,17 mld zł na inwestycje w tabor. 703 mln zł pochodziły z budżetu województwa, 441 mln zł to dotacje z Unii Europejskiej, a 28 mln zł stanowił wkład budżetu państwa do unijnego projektu – wyliczał 17 stycznia w UMWW, podczas podpisania umowy na dostawę 4 no-

wych pociągów, marszałek Marek Woźniak.

Przełomem w tej kwestii była unijna perspektywa finansowa 2007-2013, kiedy samorząd województwa zakupił 22 nowoczesne „elfy”, które jeżdżą na najbardziej obciążonych trasach. Stały się one wizytówką wielkopolskiej kolei, podróźni szybko docenili ich wyposażenie (klimatyzację, biletomaty, wi-fi) i komfort podróży.

Ponieważ nowoczesne, pomalowane w charakterystyczne białoczerwone barwy pociągi zrobiły prawdziwą furorę, samorząd szedł

We wrześniu 2019 r. samorządowa spółka Koleje Wielkopolskie dysponowała 55 pojazdami, ale ze względu na szybki rozwój Poznańskiej Kolei Metropolitalnej finalizowano zakupy kolejnych pociągów.

Dzięki dotacji z WRPO 2014+ najpierw przyjechało 10 nowych dłuższych „elfów 2”, dostarczonych przez bydgoską spółkę PESA. Następnie 5 kolejnych takich pociągów dokupiono poprzez program Infrastruktura i Środowisko. Do tego doszło 6 nowych „impulsów” z nowosądeckiego Nowagu, które

panuje tłok. Samorządowcy i kolejarze optymalizują siatkę połączeń, starają się zmienić przebieg niektórych składów, choć przypominają też o barierach.

– Pociąg to nie jest autobus, nie może zawrócić, najpierw musi dojechać (prawie pusty) do „pętli” (dworca), np. w Wągrowcu o godz. 5.30. Stamtąd wraca do Poznania, też niekoniecznie pełny i dopiero od Murowanej Gośliny pasażerów jest znacznie więcej – wyjaśniał w rozmowie z „Monitorem” wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Chętnych do podróżowania pociągami jest coraz więcej. Z jednej strony powodem są rosnące ceny paliw i koszty dojazdu autem do pracy czy szkoły. Z drugiej strony kolej ma naprawdę niezłą ofertę: pociągi są komfortowe, jadą szybko i punktualnie, kursują coraz częściej, docierają na wygodne dworce i centra przesiadkowe. Problemem jest tylko ścisk i tłok w porannych pociągach, ale zakup nowego taboru powinien choć częściowo to zmienić.

RAK

Do tej pory wydaliśmy ponad 1,17 miliarda złotych na inwestycje w nowoczesny tabor kolejowy

za ciosem. Kupno kolejnych składów („linków”, „elfów 2”, „impulsów”) oraz gruntowna modernizacja pociągów elektrycznych EN57, były wtedy możliwe dzięki dotacjom unijnym z lat 2014-2022.

zamówiła spółka Koleje Wielkopolskie, a kolejnego „impulsa” nabył też samorząd.

Mimo to na niektórych liniach i pewnych odcinkach tras, np. z Murowanej Gośliny do Poznania, w pociągach

PODPISANO UMOWĘ NA 4 NOWE POCIĄGI „ELF”



Prędkość do 160 km/h, ponad 500 miejsc dla pasażerów, defibrylator, klimatyzacja, biletomaty, system informacji pasażerskiej, wi-fi czy monitoring – to tylko niektóre cechy nowych pociągów „elf 2”, zamówionych w bydgoskiej spółce PESA przez samorząd województwa. 17 stycznia umowę na dostawę do Wielkopolski czterech takich składów podpisali w UMWW marszałek Marek Woźniak i wicemarszałek Wojciech Jankowiak oraz wiceprezisi zarządu firmy PESA Jacek Rudewicz i Maciej Maciejewski.

– Konsekwentnie, od lat, staramy się rozwijać kolejowy transport pasażerski w naszym regionie, zwłaszcza przez zakupy taboru. Te 4 nowe pociągi poprawią warunki oferty przewozowej – mówił marszałek Marek Woźniak. Producent dostarczy pojazdy na raty: pierwsze dwa w terminie do 30 miesięcy od podpisania umowy, a kolejne dwa – w ciągu 34 miesięcy, choć przedstawiciele firmy zapewnili, że postarają się, by „elfy 2” przyjechały do Wielkopolski wcześniej niż przewiduje kontrakt. Projekt zakupu pociągów jest wart ponad 142 mln zł, z czego 81 proc. (115,2 mln zł) to współfinansowanie z rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych.

RAK

Czas na kolej

Z wicemarszałkiem Wojciechem Jankowiakiem rozmawia Piotr Ratajczak



We wrześniu 2019 r. pisaliśmy w „Monitorze”, że pasażerowie z Wielkopolski korzystają ze 110 składów, które pokonują rocznie w regionie 11 milionów „pociągokilometrów”. Samorządowa spółka Koleje Wielkopolskie dysponowała wówczas 56 pojazdami, a 54 składy kursowały jako tabor spółki Przewozy Regionalne. Jak jest teraz?

– Obecnie województwo jest właścicielem 74 pojazdów, z czego 25 to spalinowe szynobusy, a 49 to pociągi elektryczne. Ponadto 6 składów, nowoczesnych spalinowych „impulsów” z nowosądeckiego Nowagu, należy do naszej samorządowej spółki Koleje Wielkopolskie. Oprócz tego po wielkopolskich torach kursują 43 pociągi Polregio, co oznacza, że kolejarze i podróźni mają codziennie do dyspozycji 123 pojazdy. Tę wyliczankę uzupełnia jeszcze 21 wagonów pasażerskich z Polregio.

W 2022 r. ten tabor przejechał w regionie 13 milionów „pociągokilometrów”, a według naszych szacunków w tym roku będzie ich już niemal 14 milionów.

17 stycznia podpisaliśmy umowę na dostawę 4 „elfów”. Planujemy jeszcze podobne zakupy?

– W nowym unijnym programie regionalnym pn. Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027 na zakup taboru kolejowego zarezerwowano określone kwoty. Liczę, że z wkładem własnym będziemy dysponowali kwotą ponad 200 mln zł, co pozwoli na zakup 7-8 nowych pociągów. Jednocześnie chcemy się starać o dotacje unijne na podobny cel zarówno z programów krajowych, jak i z eurofunduszy nadzorowanych bezpośrednio przez Komisję Europejską. Łącznie planujemy zakup kilkunastu składów.

Pod koniec roku, gdy w Poznaniu odbierano dwa nowe „impulsy”, mówił pan, że to pewnie ostatnie pociągi z silnikiem diesla, które kupujemy. Następne będą wodorowe?

– To prawda, staramy się podpatrywać nowoczesne

rozwiązania w dziedzinie ekologicznego transportu. Priorytetem będą zakupy pociągów na linie niezelektryfikowane, gdzie stosowany dotychczas napęd diesla mógłby być zastąpiony przez silnik wodorowy bądź elektryczny z napędem akumulatorowym. Ten rynek się dopiero rozwija, badamy możliwości producentów w tej branży, ale to niewątpliwie rozwiązania, na które coraz częściej będą stawiali przewoźnicy w Polsce i w Europie.

Kolejarze sami przyznają, że pociągów jest nadal zbyt mało, żeby ograniczyć tłok w godzinach porannego komunikacyjnego szczytu. Samorząd je kupuje, by poprawić sytuację, ale dodatkowe kursy na danej linii zachęcają następnych pasażerów... i koło się zamyka: znów brakuje składów.

– Problem jest znany od lat. Nie da się przy tej infrastrukturze kolejowej zwiększać liczby pociągów i częstotliwości kursów. „Wąskim gardłem” jest m.in. przepustowość poznańskiego węzła kolejowego w godzinach szczytu i brak trzeciego toru na odcinku między stacjami Poznań Wschód – Poznań Główny. Dlatego oprócz zakupu nowych pociągów konieczne są inwestycje w rozbudowę infrastruktury, dalsza modernizacja tras czy reaktywacja połączeń na nieczynnych liniach, co proponujemy choćby w ramach programu „Kolej+”.

Częstsze kursy pociągów to większe koszty. Samorząd województwa w budżecie na 2023 r. przeznaczył na dopłaty do przewozów pasażerskich ponad 320 mln zł, a kilkanaście lat temu te kwoty sięgały 50-60 mln rocznie. Do jakiego poziomu dojdziemy w 2030 r.?

– Trudno wskazać konkretną kwotę, niemniej regionalny samorząd od lat konsekwentnie wspiera rozwój kolei pasażerskiej w Wielkopolsce. Dopłaty do biletów kolejowych stanowią lwią część naszego budżetu i to z pewnością się nie zmieni. Jesteśmy zdeterminowani, by nadal rozwijać transport zbiorowy. ■

Z jakich pociągów korzystają dziś

Prezentujemy, należący do samorządu województwa i spółek Koleje Wielkopolskie oraz Polregio, nowoczesny tabor przewoźów

48 WE „ELF 2”



właściciel: Samorząd Województwa Wielkopolskiego

napęd: elektryczny

liczba: 10 sztuk

długość: 90,5 m

maksymalna prędkość: 160 km/h

liczba miejsc: 576 – w tym: 286 – siedzących, 290 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, internet wi-fi, biletomaty, gniazdko elektryczne, monitoring, defibrylatory, pętle indukcyjne dla osób słabosłyszących

48 WEb „ELF 2”



właściciel: Samorząd Województwa Wielkopolskiego

napęd: elektryczny

liczba: 5 sztuk

długość: 90,5 m

maksymalna prędkość: 160 km/h

liczba miejsc: 536 – w tym: 246 – siedzących, 290 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, internet wi-fi, biletomaty, gniazdko elektryczne, monitoring, defibrylatory, pętle indukcyjne dla osób słabosłyszących

EN76 „ELF”



właściciel: Samorząd Województwa Wielkopolskiego

napęd: elektryczny

liczba: 22 sztuki

długość: 75,25 m

maksymalna prędkość: 160 km/h

liczba miejsc: 449 – w tym: 204 – siedzące, 245 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, biletomaty, monitoring, defibrylatory, gniazdko elektryczne

EN57 AL



właściciel: Samorząd Województwa Wielkopolskiego

napęd: elektryczny

liczba: 5 sztuk

długość: 64,6 m

maksymalna prędkość: 120 km/h

liczba miejsc: 350 – w tym: 180 – siedzących, 170 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, internet wi-fi, defibrylatory, monitoring, system informacji pasażerskiej, gniazdko elektryczne

EN57 AKW



właściciel: Samorząd Województwa Wielkopolskiego

napęd: elektryczny

liczba: 7 sztuk

długość: 64,6 m

maksymalna prędkość: 120 km/h

liczba miejsc: 350 – w tym: 180 – siedzących, 170 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, defibrylatory, monitoring, system informacji pasażerskiej, gniazdko elektryczne

SA139 „LINK”



właściciel: Samorząd Województwa Wielkopolskiego

napęd: spalinowy

liczba: 3 sztuki

długość: 43,7 m

maksymalna prędkość: 120 km/h

liczba miejsc: 246 – w tym: 126 – siedzących, 120 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, defibrylatory, monitoring, system informacji pasażerskiej

SA132



właściciel: Samorząd Województwa Wielkopolskiego

napęd: spalinowy

liczba: 10 sztuk

długość: 41,7 m

maksymalna prędkość: 120 km/h

liczba miejsc: 268 – w tym: 128 – siedzących, 140 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, defibrylatory, monitoring, system informacji pasażerskiej

SA134



właściciel: Samorząd Województwa Wielkopolskiego

napęd: spalinowy

liczba: 2 sztuki

długość: 41,7 m

maksymalna prędkość: 120 km/h

liczba miejsc: 270 – w tym: 130 – siedzących, 140 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, defibrylatory, monitoring, system informacji pasażerskiej

SA108



właściciel: Samorząd Województwa Wielkopolskiego

napęd: spalinowy

liczba: 7 sztuk

długość: 34,7 m

maksymalna prędkość: 120 km/h

liczba miejsc: 194 – w tym: 99 – siedzących, 95 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, defibrylatory, monitoring, system informacji pasażerskiej

mieszkańcy Wielkopolski?

pasażerskich, używany w naszym regionie.

SA105



właściciel: Samorząd Województwa Wielkopolskiego

napęd: spalinowy

liczba: 2 sztuki

długość: 17,2 m

maksymalna prędkość: 120 km/h

liczba miejsc: 83 – w tym: 36 – siedzących, 47 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, monitoring, rolety przeciwsłoneczne, system informacji pasażerskiej

36WEhd „IMPULS”



właściciel: Koleje Wielkopolskie

napęd: spalinowy, z możliwością dostosowania do napędu elektrycznego

liczba: 6 sztuk

długość: 59,3 m

maksymalna prędkość: 120 km/h

liczba miejsc: 350 – w tym: 170 – siedzących, 180 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, monitoring, rolety przeciwsłoneczne, system informacji pasażerskiej

EN57 AL/ALC/FPS



właściciel: Polregio S.A.

napęd: elektryczny

liczba: 35 sztuk

długość: 64,6 m

maksymalna prędkość: 120 km/h

liczba miejsc: 300 – w tym: 180 – siedzących, 120 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, gniazdka elektryczne, monitoring

ED78 „IMPULS”



właściciel: Polregio S.A.

napęd: elektryczny

liczba: 3 sztuki

długość: 74,4 m

maksymalna prędkość: 160 km/h

liczba miejsc: 420 – w tym: 190 – siedzących, 230 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, gniazdka elektryczne, internet wi-fi,

EP07P



właściciel: Polregio S.A.

napęd: lokomotywa elektryczna

liczba: 5 sztuk

długość: 15,9 m

maksymalna prędkość: 120 km/h

liczba miejsc: nie dotyczy

161A/162A



właściciel: Polregio S.A.

wagon pasażerski

liczba: 11 sztuk

długość: 24,5 m

maksymalna prędkość: 160 km/h

liczba miejsc: 90/118, w tym: 50/78 siedzących, 40 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, gniazdka elektryczne, internet wi-fi

163A



właściciel: Polregio S.A.

wagon pasażerski

liczba: 5 sztuk

długość: 24,5 m

maksymalna prędkość: 160 km/h

liczba miejsc: 99 – w tym: 69 – siedzących, 30 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, gniazdka elektryczne, internet wi-fi

113A



właściciel: Polregio S.A.

wagon pasażersko-gastronomiczny

liczba: 2 sztuki

długość: 24,5 m

maksymalna prędkość: 160 km/h

liczba miejsc: 96 – w tym: 31 – siedzących, 65 – stojących

wyposażenie: klimatyzacja, gniazdka elektryczne, internet wi-fi

DBME



właściciel: Polregio S.A.

wagon piętrowy

liczba: 3 sztuki

długość: 26,8 m

maksymalna prędkość: 120 km/h

liczba miejsc: 332 – w tym: 132 – siedzące, 200 – stojących

Bohater spod Książa

W wydarzeniach związanych z Wiosną Ludów w szczególny sposób zapisał się Florian Dąbrowski – obrońca wielkopolskiego miasteczka.

Marek Rezler

Rok 2023 upływa pod znakiem ważnych rocznic dla Wielkopolski: 205. rocznicy śmierci generała Jana Henryka Dąbrowskiego, 210. i 155. rocznicy urodzin i śmierci Hipolita Cegielskiego, a także 175. rocznicy wydarzeń Wiosny Ludów, które szczególnie odcisnęły swe piętno w Poznańskim. Warto w tym kontekście przypomnieć sylwetkę bohatera tamtych dni, poległego w walce o Książ majora Floriana Dąbrowskiego.

Przez powstanie do Francji

Nie był Wielkopolaninem. Urodził się 6 marca 1798 roku w Trojanach pod Zgierzem (w ówczesnym województwie łęczyckim), w rodzinie o tradycjach wojskowych. Był synem Kazimierza herbu Jastrzębiec i Marianny z Chrzastowa Wielkiego Dąbrowskich. O jego wczesnych latach życia niewiele wiadomo.

Do armii Królestwa Polskiego wstąpił w 1816 roku, a rok później awansował z sierżanta na podporucznika 2. pułku strzelców pieszych. Jako porucznik przeszedł w 1825 roku do 7. pułku piechoty liniowej, a w 1830 roku należał do spisku podchorążych. Po wybuchu wojny polsko-rosyjskiej dowodził kompanią w nowo sformowanym 5. pułku strzelców pieszych. W lutym 1831 roku awansował na stopień kapitana, a w lipcu na majora. W tym samym miesiącu został odznaczony Złotym Krzyżem Virtuti Militari za zasługi w obronie Warszawy. Po upadku powstania przeszedł z korpusem generała Macieja Rybińskiego do Prus, a w 1832 roku wyemigrował do Francji.

Osiadł najpierw w Awinionie (był tam przewodniczącym Rady Polaków), a później w Guéret, Evaux i Tours. Tam wstąpił do Zjednoczenia Emigracji Polskiej, a w 1846 roku do Towarzystwa Demokratycznego Polskiego. Aktywnie uczestniczył w rozgrywkach politycznych w kręgach emigracji polskiej i dążył do zjednoczenia działających tam organizacji; martwiły go panujące wśród niej kłótnie i rozgrywki personalne. Starał się przede wszystkim zachować polską emigrację w przekonaniu, że nieodległy jest czas, gdy znów zajdzie potrzeba zbrojnej walki o niepodległość Polski. Jak wielu ówczesnych oficerów polskich, był wolnomularzem.

Europejska burza

W okresie Wiosny Ludów wrócił na ziemię polską i wstąpił do wojska tworzonego w Wielkim Księstwie Poznańskim.

Tutaj konieczne jest wyjaśnienie tła wydarzeń, do których doszło w regionie najpierw w roku 1846, a potem w latach 1848-1849. Wios-



Odsłonięta w 1935 roku tablica pamiątkowa poświęcona Florianowi Dąbrowskiemu oraz powstały kilka lat temu, tuż przed 170. rocznicą wydarzeń z okresu Wiosny Ludów, mural z wizerunkiem kosyniera znajdują się na budynku stojącym w narożniku rynku w Książu – noszącego nazwę placu Kosynierów.



na Ludów, jako zjawisko w Europie obejmujące lata 1848-1849, była próbą obalenia Świętego Przymierza zawartego traktatem wiedeńskim z 1815 roku. Obejmowała wiele zjawisk politycznych, społecznych i światopoglądowych, niemożliwe jest więc jej jednoznaczne, proste zdefiniowanie i określenie. W tym czasie rozpoczął się proces zjednoczenia Włoch, pojawiły się niezwykle silne i trwałe nowe ruchy społeczne, rozdziły się myśli filozoficzne, obudziła się świadomość narodowa wielu społeczeństw. To wtedy

ły, były połączone z nadziejami niepodległościowymi. W zaborze rosyjskim, który jeszcze nie podniósł się po represjach będących wynikiem powstania listopadowego, wydarzenia z lat 1848-1849 nie były zbyt intensywne. Ale w zaborach pruskim i austriackim w tym czasie wiele się działo. Ferment polityczny narastał już około 1846 roku. Mieszały się niepewność i nadzieja związane z wielką wojną narodów (o którą modlił się już Adam Mickiewicz w „Księgach narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego”),

pasowały do metody działań niepodległościowych przyjętej w Poznańskim po upadku powstania listopadowego. Odpowiadały nastrojom społecznym, ale nie zgadzały się z ogólną, podświadomie przyjętą tutaj linią działań niepodległościowych, coraz bardziej skłaniających się ku pracy organicznej – ale nie tracących z pola uwagi konieczności podjęcia z czasem walki zbrojnej. Mimo to już w 1846 roku, z inspiracji TDP w części Wielkopolski będącej w granicach Prus doszło do dość niezręcznie zorganizowanej próby powstańczej, zakończonej aresztowaniami i wielkim procesem berlińskim, w którym osądzono niektórych głównych działaczy sprzysiężenia, z przyszłym wodzem powstania, Ludwikiem Mierosławskim, na czele. Prusacy jednak nie spieszyli się z wykonaniem wyroków, zatem osoby te brały udział w 1848 roku w wielkim, europejskim ruchu, który w Wielkopolsce był bardzo dynamiczny.

Cztery godziny obrony

Florian Dąbrowski przybył do Wielkopolski w marcu 1848 roku. Początkowo Ludwik Mierosławski widział go na stanowisku dowódcy obozu w Mieściskach, ale ostatecznie 23 kwietnia major Dąbrowski objął komendę obozu w Książu, po dobrowolnej rezygnacji pułkownika Jana Budziszewskiego. Energicznie zabrał się do porządkowania spraw wojskowych i zaprowadzenia dyscypliny w zgrupowaniu. Powstrzymał sprzeciw oficerów wobec Mierosławskiego, przygotował miasteczko do obrony, ufortyfikował silnymi barykadami, wykazał się fachową wiedzą i umiejętnościami na swoim stanowisku. Był we właściwym miejscu i o właściwym czasie.

W końcu kwietnia sytuacja w regionie wyjaśniła się na tyle, że początkowo planowana wojna prusko-rosyjska szybko stała się nieaktualna i Prusacy zgromadzili wystarczające siły, by można było zlikwidować niepotrzebne już polskie obozy. Zakończył się dwutygodniowy okres solidaryzmu polsko-pruskiego przeciwko wspólnemu wrogowi – Rosji. Polskie zgrupowania częściowo udało się różnymi sposobami spacyfikować, ale ostatecznie walka okazała się nieunikniona.

W końcu kwietnia 1848 roku major F. Dąbrowski usunął pruskiego żandarma z Książa; sam był oficerem przybyłym z emigracji, co stało się pretekstem dla pułkownika Heinricha Brandta do zaatakowania obozu w mieście. Obrona Książa miała dać czas pozostałym obozom do przeprowadzenia koncentracji i trwać tak długo, jak to było możliwe. Dąbrowski ze swymi żołnierzami bronił się przez cztery godziny, mimo kilkukrotnej przewagi oddziałów pruskich.

Pochowany w Śremie

Dowódca obrony Książa osobiście wziął udział w walce i został ciężko ranny. Jeszcze zdążył porozmawiać ze swoim przeciwnikiem, pułkownikiem Brandtem (który, nawiasem mówiąc, wcześniej służył w legii pułkownika Chłopskiego, w armii Księstwa Warszawskiego). Panowie rozmawiali konkretnie i rzeczowo, ale po rycersku, bez nienawiści – odmiennie do zachowania żołnierzy pruskich w Książu.

Ciężko ranny i cierpiący major Dąbrowski został przewieziony do lazaretu w Śremie, gdzie 2 maja zmarł i tam został pochowany. Już wtedy był otoczony ciałą i szacunkiem. Jego pogrzeb połączony był z wielką patriotyczną manifestacją mieszkańców Śremu i okolic. Na miejscowym cmentarzu na mogile poległych powstańców wzniesiono pomnik z głazów (przywiezionych z Goli), rozebrany w 1858 roku na polecenie landrata śremskiego Karla Funcka. Istnieje opinia, jakoby wtedy szczątki F. Dąbrowskiego zostały przeniesione do podziemi kościoła w Winnej Górze, w wyniku błędnego przekonania o pokrewieństwie obrońcy Książa z Wodzem Legionów. Jednak jest to wątpliwe. Ostatecznie we wrześniu 1897 roku na cmentarzu w Śremie stanął pomnik na mogile powstańców zmarłych w tutejszym lazarecie, w dużej mierze dzięki podstępowi zastosoowanemu przez ks. Piotra Wawrzyniaka.

Dzisiaj bohaterski obrońca Książa został upamiętniony przede wszystkim w miejscu ostatniej walki; jest bohaterem odsłoniętej tam w 1935 roku tablicy pamiątkowej, patronem ulic w Śremie i w Książu. W okresie międzywojennym major Florian Dąbrowski był patronem Fortu VII na poznańskich Jeżycach. ■

W Książu powstrzymał sprzeciw oficerów wobec Mierosławskiego, przygotował miasteczko do obrony, ufortyfikował silnymi barykadami, wykazał się fachową wiedzą i umiejętnościami na swoim stanowisku

uksztaltowało się dzisiejsze rozumienie pojęć państwa, narodu, patriotyzmu, wierności krajowi, co bardzo szybko dało początek całkowicie błędnej interpretacji podstaw ludzi żyjących we wcześniejszych epokach.

To była wielka burza, wstrząs, który poruszył dotychczasowy porządek europejski. Ostatecznie Wiosna Ludów została stłumiona, lecz wprowadzone wówczas zmiany całkowicie odmieniły Europę i dały początek zjawiskom, których rezultaty odczuwamy do dziś.

Wymodlone nadzieje

Na ziemiach polskich wydarzenia Wiosny Ludów, co zrozumia-

która stworzyłaby korzystne warunki dla odrodzenia naszej państwowości. Szczególnie aktywne w akcentowaniu tych nastrojów i przenoszeniu ich na ziemię polską były organizacje złożone z polistopadowych emigrantów, aktywne zwłaszcza w Paryżu i w Londynie. Najbardziej dynamiczne było Towarzystwo Demokratyczne Polskie, spośród członków którego zaczęto wysyłać emisariuszy i dowódców przyszłego powstania. Jednym z nich był Florian Dąbrowski.

Wydarzenia Wiosny Ludów w Wielkopolsce, już w 1848 roku niezbyt ściśle określane mianem powstania, w rzeczywistości inspirowane były z zewnątrz i nie bardzo

W POWSTAŃCZĄ ROCZNICĘ



W 2023 roku przypada 160. rocznica wybuchu powstania styczniowego, w ramach którego Polacy walczyli także na terenach obecnego województwa wielkopolskiego. Okazją do przypomnienia o tym fakcie oraz do uczczenia tych, którzy polegali w bojach o wolność ojczyzny, była wizyta marszałka we wschodnich powiatach naszego regionu. 23 stycznia Marek Woźniak złożył kwiaty i zapalił znicz na Grobie Powstańców Styczniowych w Brdowie, w gminie Babiak. ABO

Podyskutuj o wodorze

Samorząd województwa organizuje konsultacje społeczne projektu „Strategii rozwoju Wielkopolski wodorowej do 2030 r.”

W drugiej połowie lutego w sześciu miastach Wielkopolski odbędą się spotkania, podczas których zaprezentowane zostaną najważniejsze założenia projektu strategii wodorowej. Eksperti przedstawią m.in. cele strategiczne, bilans wodoru dla Wielkopolski pokazujący poten-

cjał, prognozę produkcji H₂ różnymi metodami oraz szacowany popyt w różnych obszarach.

Spotkania, na które UMWW zaprasza m.in. przedsiębiorców, naukowców czy samorządowców, odbędą się: 14 lutego w Ostrowie Wlkp., 15 lutego w Koninie, 16 lutego w Kaliszu, 21 lutego w Lesznie, 22 lutego w Pile i 23 lutego w Poznaniu.

Zapisy możliwe są poprzez formularz na stronie h2wielkopolska.webankieta.pl. RAK

Odebrali wyróżnienia

Wicemarszałkowie – Wojciech Jankowiak i Krzysztof Grabowski zostali w styczniu uhonorowani przez lokalne samorządy podczas spotkań noworocznych.

13 stycznia taka uroczystość odbyła się w Bolewicach (gmina Miedzichowo w powiecie nowotomyskim). Podczas gali doceniono osoby w szczególności zaangażowane w rozwój gospodarczy i kulturalny samorządu. Jedną z nich był wicemarszałek Krzysztof Grabowski, któ-

ry odebrał od wójta Stanisława Piechoty statuetkę „Przyjaciół Gminy Miedzichowo”.

Z kolei 27 stycznia wicemarszałek Wojciech Jankowiak wziął udział w uroczystym spotkaniu noworocznym powiatu grodziskiego. W jego trakcie otrzymał (m.in. za wieloletnią współpracę między samorządami) medal „Zasłużony dla Powiatu Grodziskiego”, który wręczyli starosta Mariusz Zgajński i przewodniczący rady Sebastian Skrzypczak. RAK

Program na 9 lat

13 stycznia w Warszawie podpisano umowę na kolejny grant, który wesprze transformację energetyczną w subregionie konińskim.

Jacek Bogusławski z zarządu województwa i zastępcą prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Sławomir Mazurek podpisali w stolicy kolejną ważną umowę dotyczącą pozyskania przez samorząd regionu funduszy (ponad 28 mln zł) na realizację projektu „Life After Coal PL” (życie po węglu).

Pieniądze z NFOŚiGW stanowią część wkładu własnego do większego unijnego projektu, wartego łącznie 85 mln zł i dofinansowanego bezpośrednio z budżetu Komisji Europejskiej, o czym pisaliśmy obszernie w poprzednim numerze „Monitora”.

Nasz wniosek oceniono bardzo wysoko, jako jeden z najlepszych w dotychczasowej 30-letniej historii programu LIFE. Dzięki temu wartość około 85 mln zł przedsięwzięcia uzyskało ponad 51 mln zł unijnego wsparcia – podkre-



ślił w Warszawie Jacek Bogusławski.

Program LIFE to instrument finansowy Unii Europejskiej, poświęcony wyłącznie współfinansowaniu projektów służących ochronie środowiska oraz działaniom adaptacyjnym do zmian klimatu. W przypadku Wielkopolski grant (i odpowiednia strategia rozpisana na 9 lat) ma wesprzeć transformację w subregionie konińskim.

– Chcemy wyprzedzić o 10 lat unijne zamierzenia i zrealizować w Wielkopolsce ideę zeroemisyjności już w 2040 roku – mówi marszałek Marek Woźniak. – Dlatego w tym zakresie wyznaczaliśmy dla wschodniej Wielkopolski wyrafinowane standardy w kwestiach energetycznych. Obszar ten odpowiada obecnie za 60 procent emisji gazów cieplarnianych całego województwa. RAK

Kulisy kultury

Do końca lutego trwa nabór wniosków w ramach realizowanego przez samorząd województwa programu „Kulisy kultury”.

JST mogą uzyskać wsparcie finansowe na poprawę i rozwój infrastruktury kulturalnej. Zadania remontowe lub inwestycyjne mogą dotyczyć takich obiektów, jak domy kultury czy biblioteki.

Na każde tego rodzaju przedsięwzięcie można otrzymać do 150.000 zł. Co istotne, biorąc pod uwagę problemy budżetowe gmin i powiatów, w tegorocznej edycji obniżono poziom wymaganego wkładu własnego do realizowanych projektów.

Więcej szczegółów o programie – na stronie internetowej www.umww.pl. ABO

Wsparcie dla pszczelarzy

Dzięki pomocy samorządu województwa węża pszcze-ła o wartości 2 mln zł trafi w 2023 roku do wielkopolskich pasiek.

Zarząd województwa ogłosił nabór ofert na realizację tego zadania.

Regionalny samorząd od kilku lat regularnie wspiera wielkopolskich pszczelarzy. Od 2018 roku dzięki pieniądзом z budżetu województwa trafiła do nich pomoc o wartości 10 mln zł. W pierwszych edycjach programu pomocowego kupowano właśnie wężę, a w ostatnich dwóch sezonach był to pokarm pszczeli.

– Powrót do zakupu i wymiany węży w ulach to efekt rozmów przeprowadzonych

z przedstawicielami organizacji zrzeszających pszczelarzy w naszym regionie – tłumaczy wicemarszałek Krzysztof Grabowski. I przypomina: – Samorząd województwa, realizując regularnie to zadanie, w znacznym stopniu poprawił zdrowotność pszczół oraz wsparł pasieki w niesprzyjających warunkach pogodowych.

Wężą to szablon z wytłoczonymi kształtami komórek plastra pszczelego umieszczany w ramce, którą instaluje się wewnątrz ula. Ten element powinien spełniać wysokie normy jakościowe oraz laboratoryjne, by ograniczyć wystąpienie chorób u pszczół. Stąd tak ważna jest cykliczna wymiana węży. ABO

POLECAMY

OD SZYMBORSKIEJ



Do 28 lutego w dawnej wozowni muzeum w Lewkowie można oglądać wyjątkową wystawę wyklejank autorstwa Wisławy Szymborskiej pt. „Niepoważne kolaże”. Na ekspozycji, otwierającej w Wielkopolsce rok poetki, zaprezentowano 50 prac. – Niewiele trzeba było do stworzenia tych dzieł. Wystarczyło: kartonik, nożyczki, dużo gazet, z których noblistka wycinała napisy, tytuły i ilustracje – mówi Sylwia Nowicka, dyrektor muzeum.

NA URODZINY CHOPINA



Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu zaprasza 26 lutego do pałacu myśliwskiego Książąt Radziwiłłów w Antoninie na koncert kameralny z okazji 213. rocznicy urodzin Fryderyka Chopina. Na scenie wystąpią Adam Klocek (wiolonczela) oraz Piotr Filek (fortepian), a słowo wstępne o muzyce wygłosi Danuta Sykiewicz. W programie koncertu usłyszymy m.in. utwory Fryderyka Chopina, Johanna Brahmsa oraz Astora Piazzolli.

W HOLDZIE POWSTAŃCOM



„Każdy z nas jest częścią narodowego honoru...” – to tytuł wystawy zorganizowanej przez Muzeum Okręgowe w Koninie z okazji 160. rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Przegrana insurekcja z 1863 roku, zarówno pod względem liczby uczestników, jak i czasu trwania, była największym z polskich powstań XIX wieku. Na ekspozycji nie brakuje m.in. militariów z epoki, pozwalających „przenieść się” do jednego z oddziałów powstańczych, walczących w regionie konińskim. RAK

WIĘCEJ PROPOZYCJI INSTYTUCJI KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA:

 www.umww.pl/kultura

ODZNACZYLI ZASŁUŻONYCH DLA WOJEWÓDZTWA



Odnazka honorowa „Za zasługi dla województwa wielkopolskiego” to najważniejsze regionalne odznaczenie. 19 stycznia – podczas odbywającego się w UMWW zjazdu Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski – marszałek Marek Woźniak wręczył ją burmistrzowi Chodzieży i przewodniczącemu SGI PW Jackowi Gurszowi oraz przewodniczącemu Rady Miasta Poznania Grzegorzowi Ganowiczowi, obu nazywając „sztandarowymi postaciami wielkopolskiego samorządu”. Natomiast tydzień później, podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej w Wielichowie, wicemarszałek Wojciech Jankowiak, w towarzystwie radnego Henryka Szymańskiego, wręczył odznakę Bogumile Andrzejewskiej, wieloletniej dyrektor miejscowej podstawówki. ABO





FOT. Z DOMINIK WÓJCICK

„Słodki biznes” pani Haliny swoją siedzibę ma w niewielkich Włoszakowicach.

Czekolada – moja miłość

Fundusze europejskie pomagają w rozwoju małych firm.

Łukasz Karkoszka

Czeko, czeko, czekolada, jest przysmakiem dzieci twych! – śpiewała w latach pięćdziesiątych Natasza Zylska. Kilka dekad później Tim Burton zabrał nas do słynnej fabryki słodkości Willy’ego Wonki. W 2022 r. firma z Włoszakowic wprowadziła na rynek zdrowe czekolady nowej generacji. Przyjrzelśmy się temu biznesowi, rozwijanemu z udziałem m.in. funduszy unijnych.

Włoszakowice – niewielka miejscowość w powiecie leszczyńskim, leżąca na południowo-wschodnim krańcu Przemysłowego Parku Krajobrazowego, w sąsiedztwie dużego kompleksu leśnego. Niedawno posiadała szlachetkę, a dziś miejsce, w którym odbywa się coroczny Turniej Recytatorski Prozy Staropolskiej im. Andrzeja Krzyckiego, a także miejsce czekoladowego biznesu Haliny Kalemba, która – jak na prawdziwą kobietę pracującą przysłało – „żadnej pracy się nie boi”.

Po studiach ekonomicznych związała się z branżą bankową i księgowością. Później, gdy została mamą, postanowiła spróbować sił we własnym biznesie. Postawiła wszystko na jedną kartę i zdecydowała się na czekoladowy biznes. Firma ruszyła w 2006 r.

Słodka manufaktura

– Księgowość była dla mnie wyczerpującym zajęciem, mocno obciążającym psychicznie, szczególnie przy szybko zmieniających się przepisach. Po urodzeniu dziecka nie chciałam też tracić czasu na dojazdy, dlatego ruszyłam z własną działalnością. Szukałam z mężem czegoś przyjemnego i pomyślałam o czekoladzie, którą lubi prawie każdy – mówi z uśmiechem Halina Kalemba, właścicielka firmy BARS.

– Na początku zajmowaliśmy się produkcją personalizowanych, ręcznie wykonywanych czekoladek. Jako pierwsi w Polsce tworzyliśmy czekoladowe grafiki: od rysunków, przez napisy, po obrazy, a nawet zdjęcia z wiernie odwzorowanymi detalami.

Ponieważ wówczas była to nisza na rynku, biznes kwitł.

– W najlepszych czasach pracowaliśmy na trzy zmiany. Rosnąca konkurencja i zmiany na rynku sprawiły jednak, że z czasem trzeba było rozejrzeć się za rozszerzeniem działalności o inną specjalizację. Pomogli nam naukowcy z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, z którymi podjęliśmy współpracę w ramach Klastra Spożywczego Leszczyńskie Smaki. Nie boimy się inwestować w badania i nowe rozwiązania, bo zdajemy sobie sprawę, że to jedyna droga, żeby iść naprzód i podbijać rynek – opowiada pani Halina.

Firma w ramach dofinansowania z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju rozpoczęła wraz z Siecią Badawczą Łukasiewicz z poznańską uczelnią poszukiwania inteligentnych modulatorów smaku gorzkiego i słodkiego, tak by móc ograniczyć ilość cukru dodawanego do produkowanych słodczy.

– Przetestowaliśmy setki różnych substancji maskujących gorzki

smak i wzmacniających słodki, które moglibyśmy dodać do czekolady. W końcu się udało. Nie zdradzając receptury, powiem tylko, że opieramy się na soku jabłkowym i ekstrakcie z owocu mnicha – uważanego za jeden z najśodszych owoców świata. W Chinach nazywany jest on wręcz „owocem nieśmiertelności”. Jego ekstrakt jest 300 razy słodszy od cukru, a przy tym bardzo zdrowy. Co ważne, ani jabłko, ani owoc mnicha nie zmieniają smaku czekolady i zachowują odpowiednią słodkość – podkreśla z dumą właścicielka firmy.

Dotacja na park maszynowy

Znalezienie nowego smaku było dopiero początkiem drogi. Do produkcji prozdrowotnej czekolady niezbędny był odpowiedni sprzęt. Z pomocą przyszły fundusze europejskie.

– Dotację pozyskaliśmy w ramach programu regionalnego – przyznaje Halina Kalemba. – Z unijnych środków rozbudowaliśmy siedzibę firmy o nową halę i część biurową. Zakupiliśmy włoską linię produkcyjną z całym wyposażeniem i oprogramowaniem, w tym m.in. młyn kulowy z detektorem metali, urządzenie do wylewania tabliczek czekolady, komorę chłodniczą, a także zmywar-

kę, stoły, wózki, półki i szafy. Realizację przedsięwzięcia rozpoczęliśmy w 2018 r., a budowę kończyliśmy w trakcie pandemii. Dopiero po uspokojeniu się sytuacji epidemiologicznej mogli do nas przyjechać przedstawiciele firmy z Włoch, którzy przeszkolili nas z obsługi maszyn, dlatego realizacja przedsięwzięcia znacznie się wydłużyła.

Pani Halina dodaje, że możemy obejrzeć halę, ale wymaga to odpowiedniego przygotowania – założenia ubrania ochronnego, czepków na głowę i ochraniaczy na buty.

W firmie dokłada się starań, aby zapewnić wysoką jakość produkowanych wyrobów. Przedsiębiorstwo może pochwalić się najwyższym certyfikatem bezpieczeństwa żywności. Zapach czekolady i ogłuszające dźwięki pracujących maszyn – to codzienność hali, dlatego pracownicy zakładają specjalne słuchawki tłumiące dźwięki.

– Akurat zaczyna się gorący, przedświąteczny okres, więc pracy mamy sporo – mówi właścicielka, przekrzykując maszyny. – Zapraszam na degustację. Czekolada o wysokiej zawartości kakao, bez cukru i słodzików, z modulatorami blokującymi receptory gorzkiego smaku to nasz pierwszy gotowy produkt. Jej smak wzmacnia żurawina, słodzona sokiem jabłkowym. Przyznam szczerze, że baliśmy się tej czekolady: czy spełni nasze oczekiwania, ale okazało się, że żurawina dobrze współgra z kakao. Dlaczego nie rodzynek? Bo raz, że są za słodkie, a dwa mają tyle samo zwolenników, co przeciwników.

Dla smaku i dla zdrowia

W niedługim czasie na rynek trafią też czekolady z dodatkiem bakterii probiotycznych oraz wysokobiałkowe z modulatorem smaku i dodatkiem białka migdałowego (dla dzieci), a także z dodatkiem białka z ziarna konopnego dla aktywnych, otyłych, diabetyków. Innowacyjność produktów polega na wyeliminowaniu

wianu cukru, który uchodzi dziś za „białą śmierć” i występuje prawie w każdym produkcie.

– Z racji mojej pracy jestem wyczulona na słodki smak. Prawie w ogóle nie jem musztard, bo są dla mnie za słodkie. Zdarza się, że w składzie mają aż 37 proc. cukru! Opracowując nasze czekolady, chcieliśmy stworzyć produkt, który dostarczy ważne dla zdrowia aktywne peptydy, przeciwutleniacze i składniki psychoaktywne zawarte w kakao, a przy tym nie będzie zawierał szkodliwego cukru. Udało się. Pierwsze opinie, które do nas docierają od klientów, są bardzo pozytywne. Jakiś czas temu wróciłam z targów w Warszawie i tam też nasze nowatorskie czekolady spotkały się z dużym zainteresowaniem – mówi Halina Kalemba.

Właścicielka firmy podkreśla też znaczenie funduszy europejskich.

– Bez unijnej dotacji nie zakupilibyśmy parku maszyn. Te środki są szczególnie ważne w przypadku małych i średnich firm, bo dostarczają kapitał do rozwoju i kreowania innowacyjności. Choć muszę przyznać, że zabrakło nam pieniędzy na wprowadzenie produktów na rynek. W nowej perspektywie finansowej postulowałbym uproszczenie procedur, by nie dochodziło do absurdów i gdy w rozliczeniach nie zgadza się jeden grosz, nie była konieczna korekta dokumentów. Przy mniejszych kwotach dotacji proces rozliczania powinien być prostszy, tak by mali i średni przedsiębiorcy chętniej sięgali po fundusze, nie obawiając się gąszczu przepisów czy żmudnych kontroli – podkreśla.

Mąż czekoladierem...

Nowy produkt, nowa hala produkcyjna, zrealizowany projekt. Czas na kolejne wyzwania?

– Zdecydowanie! Trzeba cały czas się rozwijać, konkurencja nie śpi. Chcemy wejść na rynek detaliczny – mówi pani Halina i przyznaje, że w prowadzenie biznesu wkłada całe serce. To praca 24 godziny na dobę.

– I choć nie mam normowanego czasu pracy, a o urlop też trudno, to nie chciałabym wrócić na etat. Własna firma daje jednak ogromną satysfakcję. To, że ode mnie tak wiele zależy, dodaje skrzydeł. Gdybym miała coś poradzić osobom, które zastanawiają się nad prowadzeniem biznesu, to powiedziałabym, że warto, ale należy wszystko odpowiednio przekalkulować. W mojej działalności wspiera mnie mąż. To prawdziwa złota rączka. W swoim życiu robił wiele – naprawiał kominy, handlował węglem, prowadził księgarnię, a teraz został czekoladierem. Angażuje się w poszukiwanie smaków, wręcz rywalizujemy ze sobą, czyje są lepsze – śmieje się bizneswoman.

Reportaż ukazał się w e-magazynie unijnym „Nasz Region”, który jest dostępny na stronie www.wrpo.wielkopolskie.pl. Projekt „Prozdrowotne czekolady nowej generacji z firmy BARS Halina Kalemba” zrealizowano w ramach działania 1.5 „Wzmocnienie konkurencyjności przedsiębiorstw” Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Całkowita wartość przedsięwzięcia to ponad 2 mln zł, z czego unijne dofinansowanie wyniosło ponad 643 tys. zł.



W firmie dokłada się starań, aby zapewnić wysoką jakość produkowanych wyrobów.

Ważny rok dla beneficjentów PROW

Samorząd Województwa Wielkopolskiego przeznacza miliony złotych na wsparcie obszarów wiejskich.

Trwa realizacja wydłużonego o dwa lata Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Pod koniec 2022 roku wicemarszałek Krzysztof Grabowski podpisał umowy dotyczące wsparcia inwestycji w zakresie gospodarki wodno-ściekowej. Kontrakty na łączną kwotę 118,5 miliona złotych zawarto wówczas z 35 beneficjentami.

Jednocześnie w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu oceniane są również wnioski samorządów o wsparcie operacji typu „Budowa lub mo-

dernizacja dróg lokalnych”. Do dyspozycji województwa wielkopolskiego jest pula 27 milionów euro, czyli około 127 milionów złotych. Umowy o przyznaniu tej pomocy zostaną podpisane w pierwszej połowie 2023 roku.

Po fundusze europejskie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 sięgają wciąż beneficjenci, którzy zawnieśli o wsparcie do lokalnych grup działania. Pomoc przyznawana jest między innymi na podejmowanie i rozwija-

nie działalności gospodarczej, tworzenie inkubatorów przedsiębiorstwa lokalnego, wzmocnienie kapitału społecznego, zachowanie dziedzictwa lokalnego, rozwój ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej, rekreacyjnej lub kulturalnej czy też opracowanie koncepcji inteligentnych wsi.

O przykładach tego typu przedsięwzięć, realizowanych dzięki PROW na terenie całej Wielkopolski, regularnie informujemy m.in. na łamach „Monitora Wielkopolskiego”.



Podpisanie umów w zakresie wsparcia inwestycji w gospodarkę wodno-ściekową z beneficjentami PROW 2014-2020 z powiatu konińskiego.



Środki z PROW 2014-2020 na dofinansowanie inwestycji wodno-kanalizacyjnych trafiły m.in. do gminy Wągrowiec. Na zdjęciu od lewej: wicemarszałek Krzysztof Grabowski, dyrektor Departamentu PROW UMWW Izabela Mroczek, wójt gminy Wągrowiec Przemysław Majchrzak, skarbnik gminy Dorota Knopczyńska oraz wiceprzewodniczący sejmiku Jarosław Maciejewski.



Fundusze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 z przeznaczeniem na realizację inwestycji w zakresie gospodarki wodno-ściekowej pozyskał Zakład Usług Komunalnych w Dopiewie. Beneficjent zrealizował projekt pn. „Budowa magistrali wodociągowej Konarzewo-Dopiewo oraz kanalizacji sanitarnej w Konarzewie w Gminie Dopiewo”.



Dzięki środkom z PROW 2014-2020 w miejscowości Brdów w gminie Babiak powstała nowa nawierzchnia drogi gminnej.



Przebudowana ulica Wrocławska w Dębnie Polskim w gminie Rawicz. Inwestycję zrealizowano przy wsparciu z PROW 2014-2020.



Gmina Przemęt zagospodarowała teren przy domu dziennego pobytu i żłobku w Błotnicy.



Przebudowana świetlica wiejska w Bolewiczach w gminie Miechów.



We Władysławowie w powiecie tureckim powstało miasteczko ruchu drogowego.



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl

Potrójny sukces naszych beneficjentów

Bulwary w Wieleniu, palatium Mieszka I w Poznaniu oraz węzeł w Rokietnicy. To najlepiej zagospodarowane przestrzenie publiczne w Wielkopolsce.

Poznaliśmy laureatów dwunastej edycji konkursu na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną w Wielkopolsce, którego organizatorem było Towarzystwo Urbanistów Polskich, oddział w Poznaniu. Miejsca na podium zostały zdominowane przez projekty unijne dofinansowane w ramach WRPO 2014-2020.

Ku rzece Noteć

Zwyciężyła gmina Wielen za realizację bulwarów nadnoteckich w Wieleniu (otwartych w sierpniu 2022 r.), a więc jednego z czterech zadań rewitalizacyjnych, na które lokalny samorząd pozyskał 15,5 mln zł z UE.

Bulwary to swoisty kompleks rekreacyjno-edukacyjny. Stworzono dwa profesjonalne nabrzeża larsenowe, przy których jednostki mogą cumować w biegu rzeki oraz podłączyć się do mediów. Powstały ogrody z bujną roślinnością, ścieżka historyczna z tablicami dotyczącymi dziejów miasta i dziewiętnastu sołectw oraz ścieżka ornitologiczna z ptactwem Doliny Noteci i specjalnymi infokioskami. Jest też ekologiczny plac zabaw, którego głównym budulcem było drewno.

„Nagrodę przyznano za wykreowanie ciekawej, czytelnej i zapraszającej przestrzeni, któ-



FOT. 3X ARCHIWUM DPR UMIAW



Nagrodzone inwestycje przyciągają uwagę mieszkańców i turystów.

ra doskonale połączyła tkanekę miejską z rzeką. Stworzono miejsce, które może stanowić ciekawy przystanek albo być atrakcyjnym początkiem podróży po jednej z najpiękniejszych dolin rzecznych w kraju” – czytamy w uzasadnieniu.

Szklana instalacja

Drugą nagrodę przyznano miastu Poznań m.in. za ekspozycję relikwii palatium Mieszka I. To szklana instalacja prze-

strzena będąca odtworzeniem kształtu przebadanych i zaspanych pozostałości siedziby pierwszego władcy Polski i jego żony Dobrawy. Instalacja składa się z paneli, których boczne ściany zrobione są z reliefowego, artystycznego szkła o strukturze nawiązującej do starego muru. Ekspozycja jest podświetlana.

„Realizacja została doceniona za eleganckie wyeksponowanie w przestrzeni publicz-

nej zabytków archeologicznych, które dowodzą świetności początków Państwa Polskiego” – brzmi wniosek z uzasadnienia. Inwestycja stała się przyczynkiem dla uporządkowania przestrzeni publicznej wokół kościoła pw. Najświętszej Maryi Panny in Summo oraz wykreowania nowej osi widokowej od strony Warty na katedrę poznańską. Dotacja unijna na ten cel wyniosła ponad 8,2 mln zł.

Eko węzeł

Trzecią nagrodę za realizację węzła przesiadkowego zdobyła gmina Rokietnica. Obiekt w Rokietnicy otwarto pod koniec sierpnia 2022 r. Najbardziej charakterystycznym jego elementem jest hala dworca z elewacją z blachy kortenowej oraz 96-metrowy dach łączący poszczególne składowe komunikacyjnej infrastruktury. W budynku znajdują się przeszklona poczekalnia, kasa biletowa – tradycyjna i samo-

150 miejsc, wyposażono także w pięć stanowisk do ładowania samochodów elektrycznych. Powstał również ciekawy skwer z małą architekturą oraz miejsca ze sporą ilością zieleni.

„Tym sposobem stworzono kompleks transportowo-usługowy, spajający podstawowe potrzeby codziennej komunikacji wewnętrznej i metropolitalnej, ułatwiając dojazd i dojazd do dworca i peronów z obu stron terenów kolejowych oraz oferując

Miejsca na podium zostały zdominowane przez projekty unijne dofinansowane w ramach WRPO 2014-2020

obsługowa, ławki dla podróżnych, a także punkt gastronomiczny.

Hala dworca jest przeznaczona również dla oczekujących na autobusy. Tuż obok znajduje się wiatła dla 52 rowerów. Na przyległych do dworca peronach działa elektroniczna informacja pasażerska. Zagospodarowano też teren wokół dworca. Zbudowano parking typu kiss&ride i park&ride. Ten ostatni, na

przestrzeń dla usług publicznych i komercyjnych” – podkreśliła kapituła konkursu. Inwestycja otrzymała 21 mln zł dotacji unijnej.

Beneficjenci WRPO są częstymi laureatami rywalizacji na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną w Wielkopolsce. W ostatnich latach były to samorządy: Krobi, Jarocina, Opatówka, Ostrowa Wlkp., a także Wielenia.

MARK

Region kozła ma dzięki UE swoją wizytówkę

– Po trudnych latach gmach niegdyś muzeum, a dziś ośrodek, znów błyszczący i przypomina nam o tradycjach kozła – mówią mieszkańcy Zbąszynia. Właśnie otwarto tam Regionalny Ośrodek Edukacji Kulturalnej i Animacji Kultury.

Zbąszyń i okoliczne gminy (Zbąszynek, Kargowa, Siedlce, Babimost i Trzciel) tworzą tzw. region kozła. To instrument muzyczny, który w wyglądzie i dźwięku przypomina dudę. Właśnie w Zbąszyniu do dziś mieszkają rodziny zajmujące się jego budową, a w gminie odbywają się cykliczne imprezy folklorystyczne, na których muzycy popisują się umiejętnością gry na tym instrumencie. Tutaj też od 2014 roku swoją siedzibę ma Zbąszyńska Filharmonia Folkloru Polskiego – Szkoła Muzyczna I stopnia. To jedyna w Polsce i jedna z nielicznych w Europie placówek, która łączy tradycję klasycznej gry na instrumentach z muzyką ludową.



FOT. ARCHIWUM BENEFICJENTA

Zbąszyń (kolebka folkloru ludowego) doczekał się ośrodka kulturalnego z prawdziwego zdarzenia.

W 2004 roku utworzono Muzeum Ziemi Zbąszyńskiej i Regionu Kozła, które powstało w budynku pochodzącym z XIX wieku. Niestety, czas szybko upominał się o stary gmach, który od lat był niereformowany i nie mógł pełnić funkcji publicznych. Dopiero wsparcie z funduszy europejskich (3,3 mln zł z WRPO 2014-2020) pozwoliło na przepro-

wadzenie zmian budynku. Powstał Ośrodek Edukacji Kulturalnej i Animacji Kultury, który oficjalnie otwarto 17 stycznia.

– Dokładając naszą cegiełkę do tej inwestycji, przeznaczaliśmy będące w gestii samorządu województwa fundusze unijne, aby uczynić to miejsce atrakcyjnym dla mieszkańców i turystów – mówił w Zbąszyniu marszałek Marek Woźniak.

Nowy gmach ma 400 metrów kwadratowych powierzchni. Posiada wewnętrzny dziedziniec, przeznaczony na kameralne letnie imprezy i wystawy plenerowe. Stary budynek przeszedł kompleksowy remont. Powstała również nowa oficyna.

Placówka stawia na nowoczesność. Zainstalowany został centralny serwer, który pomieści zdigitalizowane materiały dotyczące wszystkich sześciu gmin regionu kozła. Odwiedzający będą mogli obcować nie tylko z eksponatami w rzeczywistości, ale również wirtualnie. Nie zabraknie także edukacji.

– Planujemy prowadzenie warsztatów dla wszystkich: uczniów szkół i mieszkańców w różnym wieku. Posłuży temu m.in. nowoczesny projektor z interaktywnym ekranem z pary wodnej, pozwalający niemalże dotknąć wyświetlanych eksponatów – tłumaczył burmistrz Tomasz Kurasiński.

MARK

Rynek po rewitalizacji

24 stycznia w Szamotułach podsumowano unijny projekt rewitalizujący centrum miasta, na który lokalny samorząd pozyskał ponad 10 mln zł wsparcia z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014-2020.

„Rewitalizacja to nie tylko remonty. Remonty to początek procesu przywracania do życia wyodrębnionej części miasta i uzupełnienie jej o nowe funkcje. To też praca ludzi, z lokalną społecznością i pobudzenie jej do aktywności. Jest to długi proces, czasami rozpisany na pokolenia, a jego powodzenie zależy od nas wszystkich – mieszkańców Szamotuł, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych i instytucji kultury” – czytamy na stronie miasta i gminy Szamotuły.

W ten trafny sposób samorząd podsumował dotychczasowe prace rewitalizacyjne, które niedawno zakończyły się w mieście. Inwestycja nie

byłaby możliwa bez wsparcia unijnego – ponad 10 mln zł z WRPO 2014-2020. Mówił o tym 24 stycznia marszałek Marek Woźniak.

Efekty widać gołym okiem. Zmieniła się płyta rynku, powstała dwupasmowa droga dla samochodów i ścieżka rowerowa z nową organizacją ruchu kołowego. Pojawiły się budki SOS i infokioski.

Zmodernizowano też kamienicę po banku PKO, w której nową siedzibę znalazła straż miejska oraz oddział ośrodka pomocy społecznej, a swoje biura mają tam ponadto szamotulscy emeryci i Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. W ramach projektu odnowiono również miasteczko rowerowe w parku Jana III Sobieskiego.

Władze miasta liczą, że zmiany infrastrukturalne przyczynią się do nadania centrum Szamotuł nowych funkcji: gospodarczych, społecznych i kulturalnych.

MARK

Kupią karetki i sprzęt medyczny

28 wielkopolskich szpitali i 7 placówek POZ otrzyma ponad 105 mln zł z UE.
Umowy podpisały już lecznice w Kole i Szamotułach.

Pandemia koronawirusa okazała się wielkim wyzwaniem praktycznie dla wszystkich krajów Europy. By mu sprostać, Unia Europejska stworzyła instrument REACT-EU, będący częścią programu NextGenerationEU, który zapewnia dodatkowe finansowanie programów polityki spójności. Wielkopolska znaczną część środków przeznaczyła na wsparcie placówek medycznych.

Najpierw reakcja

Powstanie tego instrumentu powiązane jest z kryzysem covidowym i konsekwencjami, które ten kryzys przyniósł – tłumaczy marszałek Marek Woźniak. – To między innymi duży uszczerbek w systemie opieki zdrowotnej w całej Europie. Brak dostępu do opieki szpitalnej, ambulatoryjnej czy lekarza rodzinnego spowodował, że pacjenci zaprzestali leczenia wielu schorzeń, czekając na lepszy, pocovidowy czas. To wywołało spienienie, które teraz wymaga specjalnego potraktowania, w tym również wydatkowania zwiększonych nakładów finansowych.

Z puli REACT-EU był finansowany m.in. konkurs dla wielkopolskich szpitali oraz placówek POZ (podstawowej opieki zdrowotnej) i AOS (ambulatori-



Do szpitala w Kole trafią dwie karetki wraz z wyposażeniem.

ryjnej opieki specjalistycznej). Chodziło w nim głównie o doposażenie tych podmiotów w sprzęt medyczny, aparaturę diagnostyczną czy laboratoryjną, zakup ambulansów oraz wyrobów jednorazowego użytku, środków ochrony osobistej, preparatów dezynfekcyjnych oraz o przeprowadzenie drobnych modernizacji.

Później pomoc

Dwa szpitale już podpisały umowy na dofinansowanie. Ponad 1,6 mln zł trafiło do szpitala w Kole. Leczница nie była szpitalem covidowym, ale przyjmowała pacjentów z okolicznych powiatów. Z tego powodu odnotowała

zwiększone wydatki, także na zakup sprzętu. Placówka musi teraz uzupełnić to, co w czasie pandemii zostało wyeksploatowane. I temu właśnie służy otrzymana dotacja z UE.

Szpital zainwestuje w wyposażenie oddziału wewnętrzznego, który jest sercem placówki. To poprawi jakość świadczonych tu usług. Zakupione zostaną dwa nowe ambulansy z wyposażeniem, doposażone zostaną również pracownia endoskopii, oddział wewnętrzny, ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, podstawowej opieki zdrowotnej oraz izba przyjęć.

Sprzęt medyczny i aparatura trafią też do szpitala w Szamotułach, a tamtejszy projekt uzupełnią niezbędne prace modernizacyjne. Leczница otrzymała 1,7 mln zł dotacji z UE. To aż 85 proc. całkowitych kosztów przedsięwzięcia, którego głównym celem jest poprawa jakości i skuteczności procesu diagnostyki i leczenia powikłań po COVID-19. Umowy z beneficjentami podpisał pod koniec stycznia marszałek Marek Woźniak.

Łącznie unijną pomoc z puli REACT-EU otrzyma 28 szpitali oraz 7 placówek POZ. Ze środków wspólnotowych zostanie wydane na ten cel ponad 105 mln zł. Pieniądze trafią głównie do mniejszych szpitali powiatowych.

MARK

Będzie cieplej w szkołach

Budżet europejski to realne pieniądze, dzięki którym realizowane są konkretne projekty. Dowodów na to wciąż nie brakuje.

Tym razem prawie 16 mln zł zostanie przekazanych na termomodernizację budynków szkolnych w Miejskiej Górze, Pakosławiu, Skulsku i Gnieźnie (miasto oraz gmina).

Budynki pochodzą z lat 70. i 80. minionego wieku i są najczęściej typowymi „pożeraaczami energii”. Mają bowiem nieszczelną stolarkę okienną i drzwiową, sporo ciepła ucieka przez dach i ściany, źródło ciepła również pozostawia wiele do życzenia. Na szczęście tak zły opis stanu technicznego budynków szkolnych zmieni się wkrótce za sprawą wspomnianej termomodernizacji.

Miejska Górka przeprowadzi gruntowny remont



Umowę z samorządowcami z Gniezna podpisał marszałek Marek Woźniak, któremu towarzyszyli radni województwa.

dwóch budynków zespołu szkół w mieście, Pakosław – budynków szkoły podstawowej w Pakosławiu, filia Sowcy, a Skulsk – gmachu szkoły podstawowej z punktem przedszkolnym w Wandowie. Z kolei miasto Gniezno przeprowadzi kompleksową termomoderni-

zację Szkoły Podstawowej nr 7 w Gnieźnie, a gmina Gniezno – przedszkola w Pyszczyźnie i budynku urzędu.

Powyższe zadania wpisują się w politykę „Zielonego Ładu”, którą Unia Europejska stawia na pierwszym miejscu. Nic więc dziwnego, że z puli

WRPO 2014-2020 wydano na ten cel ponad 300 mln zł.

W gronie beneficjentów są głównie wielkopolskie samorządy. W dobie wysokich cen za prąd tego typu inwestycje są koniecznością. Powodów jest kilka. Termomodernizacja znacząco wpływa na oszczędność energii, zmniejsza koszty użytkowania budynków i obniża emisję dwutlenku węgla. Ważne jest również to, że ocieplane są najczęściej budynki szkół i przedszkoli – a więc miejsca, z których korzysta największa liczba mieszkańców.

Takie zewnętrzne finansowanie jest szczególnie ważne w tych trudnych dla mniejszych samorządów czasach, przy wciąż rosnących wydatkach bieżących, a przy malejących środkach na inwestycje – podkreśla Andrzej Operacz, wójt gminy Skulsk.

MARK

Fundusze Europejskie na skróty

► **Pyzdry:** co jakiś czas informujemy o sukcesach naszych beneficjentów. Tym razem dobre słowo należy skierować pod adresem władz miasta i gminy Pyzdry. Samorząd kolejny raz otrzymał wyróżnienie w ogólnopolskim konkursie „Zabytek Zadbane”, w kategorii „architektura i budownictwo drewniane”. Doceniono uratowanie ostatniego drewnianego, podcieniowego domu wschodniej Wielkopolski, będącego świadectwem tradycji rzemiosła tkackiego w Pyzdrach. Znajdujący się na rynku XVIII-wieczny dom podcieniowy został gruntownie odnowiony, od piwnicy aż po dach. Inwestycja otrzymała wsparcie unijne w ramach większego projektu kulturalnego, którego liderem była Wielkopolska Organizacja Turystyczna.

► **Krotoszyn:** władze miasta podpisały kolejne trzy umowy o wartości 7,5 mln zł na pożyczkę z programu JESSICA 2. Pieniądze zostaną wydane na projekty wpisujące się w rewitalizację, którą od dłuższego czasu miasto stara się realizować. Chodzi o trzy zadania inwestycyjne: przebudowę promenady, budowę domu seniora i tężni. A tak prezentują się krotoszyńskie Błonia, które z alejami Powstańców Wlkp. i kinem „Przedwiośnie” odzyskały dawną świetność dzięki wcześniejszej pożyczce (20 mln zł z JESSICA 2).



► **Chodzież:** rozpocznie się kompleksowa modernizacja budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chodzieży. Gmach przy ulicy Reymonta zmieni się nie do poznania. Budowlancy ocieplą urząd i wymienią wszystkie okna, a także instalacje grzewczą i elektryczną. Na dachu zostaną zamontowane panele fotowoltaiczne. Jak zwykle przy tego typu inwestycjach, prace mają ograniczyć straty ciepła i zmniejszyć zużycie energii przez MOPS. Miasto otrzymało unijne dofinansowanie z WRPO 2014-2020 w kwocie ponad 4 milionów złotych.

► **Czempiń:** niemal 7,5 km tras dla rowerzystów, 96 lamp ulicznych, 54 stanowiska postojowe dla rowerów, zieleni, architektura uzupełniająca – tyle zyska gmina Czemiń w wyniku realizacji projektu „Budowa infrastruktury służącej rozwojowi mobilności miejskiej na terenie gminy Czemiń wraz z działaniami informacyjno-promocyjnymi” (około 9,5 mln zł dotacji z WRPO 2014-2020). Najbardziej wymiernym efektem ww. działań jest prognozowany spadek emisji dwutlenku węgla o 35 ton w ciągu roku.

► **Trzcianka:** zakończyła się budowa drogi dla rowerów z miejscowości Sarcz do Trzcianki. W ramach tego przedsięwzięcia powstało 760 metrów drogi rowerowej o szerokości 2,5 m. Koszt tej inwestycji wyniósł ponad 1 mln zł, z czego połowa pochodziła z wkładu UE.



► **Bukówiec Górny (gmina Włoszakowice):** na początku roku oficjalnie oddano budynek sali wiejskiej i remizy OSP, który przeszedł termomodernizację. Budynek powstał prawie pół wieku temu (w latach 70. minionego wieku) jako Wiejski Dom Kultury, z inicjatywy społecznego komitetu mieszkańców Bukowca Górnego. Od tego czasu nie był gruntownie remontowany. Pod jednym dachem znajdują się wszystkie organizacje działające w sołectwie. Dotacja unijna na ten cel wyniosła około 1,2 mln zł.

MARK

INNA STRONA SAMORZĄDU

PODPATRZONE



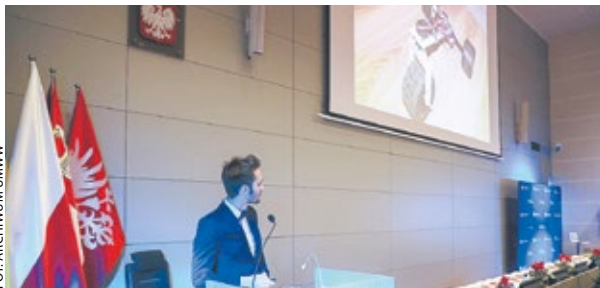
Wcześniej czy później każdego chyba dopada ta dręcząca myśl, że przyjdą młodszy, zdolniejsi, przystojniejsi, no i nas wygryzą... Nie, żebyśmy nie mogli przez to spać, ale obrazek, który dostrzegliśmy podczas briefingu radnych PO przed styczniową sesją sejmiku, dał nam do myślenia. Oto w szeregu dziennikarzy nagrywających wystąpienia polityków stanęła i fachowo utrwałała przemowy partyjnego koleżeństwa radna Patrycja Przybylska (na zdjęciu pierwsza z prawej).

FOT. ARTUR BOIŃSKI

PODSŁUCHANE

Eksperymenty czy badania naukowe prowadzone przez młodych wynalazców i innowatorów przynoszą niekiedy zaskakujące, wręcz wybuchowe efekty. Przekonał się o tym m.in. Bartłomiej Owczarz z Zespołu Szkół Technicznych w Ostrowie Wielkopolskim, jeden z laureatów marszałkowskich stypendiów naukowych.

Od dzieciństwa pasjonował się elektroniką oraz zdalnie sterowanymi samochodami, które rozbierał i składał, tworząc coraz bardziej skomplikowane konstrukcje.



Bartłomiej Owczarz prezentuje jedną ze swoich konstrukcji.

W szkole średniej dzięki wiedzy z mechatroniki młody majsterkowicz zaczął projektować... łaziki marsjańskie i roboty inspekcyjne.

Brałem udział w wielu konkursach dla konstruktorów, co przyniosło mi cenne doświadczenia i przygody – opowiadał 6 grudnia podczas

uroczystej gali w UMWW Bartłomiej Owczarz. – Kiedyś, z powodu niedostatecznej wiedzy, wywołałem mały... pożar w rodzinnym domu i w efekcie przez kilka dni nie mieliśmy prądu na parterze.

Nie zachęcamy oczywiście do tego, by cena nauki była zbyt wysoka, jak np. płonący dom, niemniej warto próbować i eksperymentować – podsumował te wspomnienia prowadzący uroczystości Czesław Kruczek, zastępca dyrektora Departamentu Edukacji i Nauki UMWW.

POSKAKANE

Sezon narciarski w pełni, w górach śniegu pod dostatkiem, dlatego turyści (w tym korzystający z zimowych urlopów urzędnicy) ruszyli na stoki, trasy biegowe oraz... skocznie. Tak – skocznie narciarskie, bo nie od dziś wiadomo, że nasi zawodnicy, należący od dwóch dekad do ścisłej światowej czołówki, znajdują w kraju coraz większe grono naśladowców.

Pozdrawiamy z gór. Warunki narciarskie początkowo średnie, teraz znakomite. Ceny też poszybowały, stąd nasze fotki w skąpych ubiorach – napisał na swoim profilu w portalu społecznościowym, publikując efektowne zdjęcie, Jarosław Sobczak, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Lesznie.

Piękne wyjście z prog... skomentował ze znanstwem, jako jeden z pierwszych, Paweł



– W górach jest trochę za ciepło, więc zdjęliśmy... kombinezony – napisał w mediach społecznościowych Jarosław Sobczak.

Katarzyński, dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu.

Leć Jarek, leeeeeee – dopingowali zawodnika, niczym sprawozdawcy sportowi, kolejni internauci.

Prawie jak Adam Małysz – komplementowali profesjonalizm skoczka, choć jeden z nich dostrzegł ryzyko mankamentu, pisząc, jeszcze przed lądowaniem: – Nota wysoka, ale telemarku Jarku chyba nie będzie...

1. Sobczak, 2. Kubacki, 3. Granerud. Tak obstawiam wyniki – kibice do końca trzymali kciuki. Niestety redakcji nie udało się potwierdzić (do czasu publikacji tego wydania gazety) zwycięstwa szefa leśczyńskiego WORD w zawodach. Niemniej dyplom i słowa uznania należą się już za samo morsowanie i próbę skoków na nartach.

ODKURZONE

„Inna strona samorządu” zagościła na naszych łamach ponad 15 lat temu i od tego czasu niezmiennie cieszy się uznaniem czytelników. Mamy sygnały, że wielu z nich od tego właśnie miejsca rozpoczyna comiesięczną lekturę „Monitora”, a bohaterowie zamieszczanych tu tekstów i zdjęć często żywo, niejednokrotnie emocjonalnie reagują na to, co o nich napisaliśmy lub jak pokazaliśmy... Postanowiliśmy odkurzyć stare roczniki i przypomnieć, co przykuwało – czytelników i naszą – uwagę przez minione półtorej dekady.

PODSŁUCHANE I WYŚLEDZONE

I 2010

Coś musiało być w powietrzu... W odstępie zaledwie kilku dni, podczas grudniowych posiedzeń sejmikowych komisji, udało nam się „podsłuchać” (bierzemy to słowo w cudzysłów, wszak na ucho nikt nie mówił) aż trzy zwierzenia radnych dotyczące ich najnowszych snów! A skoro już podsłuchaliśmy, to postanowiliśmy wysledzić (posiłkując się kilkoma internetowymi sennikami), jak należy interpretować to, co nocą nawiedziło wybrańców wielkopolskiego ludu.



Elżbieta Barys

– Śniło mi się, że ratowałam tonącą koleżankę. I łódź był na wodzie! – wyznała podczas posiedzenia Komisji Kultury Elżbieta Barys.

Jak twierdzą znawcy, ratowanie oznacza sen grozy, wzmożoną nerwowość i stan chorobowy, nawołujący do ostrożności i uwagi. Ale – uwaga, uwaga! – „ratowanie kogoś” we śnie zapowiada uznanie i nagrodę za jakąś zasługę oraz błogosławieństwo w interesie. Co do tej choroby, jakimś tropem jest tu wspomniana koleżanka. Ta bowiem zwiastuje, że „uleganie poważnemu zakłóceniu twój słuch, unikaj głośnych spotkań”. Na koniec jednak mamy dobre wieści dla pani radnej (pod warunkiem że planuje jakiś dalszy rejs). Otóż „chodzenie po wodzie” (a skoro był we śnie łódź, to pewnie można było po nim chodzić...) oznacza bezpieczeństwo podczas morskich podróży.



Lech Dymarski

Przysłuchujący się zwierzeniom radnej Barys przewodniczący komisji Lech Dymarski włączył się do dyskusji: – A mi niedawno się śniło, że wylądowałem na jakimś lotnisku i nie wiedziałem, dokąd i po co przyleciałem. W dodatku okazało się, że nie mam komórki, żeby do kogoś zadzwonić i dowiedzieć się, o co chodzi.

Tu sprawa jest jasna jedynie co do lotniska – oznacza ono odwiedzenie kogoś dawno niewidzianego. Dalej mieliśmy pewien kłopot, musząc domyślać się szczegółów snu pana przewodniczącego. Założyliśmy, że było to za granicą (no bo krajowe lotnisko przecież by poznał...), co zwiastuje tęsknotę za stabilizacją. A skoro zagranicą, to „obcy kraj”, ten zaś jest zapowiedzią przyjemnej podróży. Założyliśmy też, że we śnie radny zgubił bilet (no bo, jak by go miał, to by spojrzął i wiedział, dokąd przyleciał...), co niestety nie wróży nic dobrego, bo oznacza, że „posprzeczasz się z bliską twemu sercu osobą”. Na pociechę jednak dointerpretowaliśmy, że podmiot liryczny w tym śnie zgubił także dokumenty, a to już zwiastun zysku finansowego i niespodziewanego przypływu gotówki.



Zbigniew Ajchler

Z kolei w trakcie posiedzenia Komisji Budżetowej Zbigniew Ajchler tak oto tłumaczył swoją obecność na wcześniejszej Komisji Rodziny, Polityki Społecznej i Zdrowia Publicznego, której nie jest członkiem: – Pani marszałek Poślednia mi się przyśniła i musiałem ją zobaczyć.

Oj, ten sen sprawił nam najwięcej kłopotów! Bo generalnie kobieta we śnie oznacza, że „ktoś cię fałszywie oskarży”, ale już w innej interpretacji napisano, że gdy śnisz o kobiecie, „ogarnie cię niemoc”. Dalej wszystko zależy od tego, w jakich okolicznościach przyrody występowała we śnie pani marszałek... Bo jeśli była kobietą w eleganckich butach, radnemu zwiastuje to „poszukiwanie przyjemności”. Jeśli objawiła się jako niewiasta młoda i naga, oznacza to „próżne wymagania”. W sumie jednak najkorzystniej dla radnego Ajchlera byłoby, gdyby zobaczył panią marszałek jako „kobietę rodzącą”, bo byłaby to „zapowiedź pomyślności, dobrodziejstw i szczęścia”. No, chyba że potraktujemy całe to zdarzenie jako sen o władzy. Wówczas, jak mówi sennik, „trzeba próbować patrzeć na swoje działania z dystansu, tak aby dostrzegać błędy”.

I jeszcze puenta: jeśli przyśni ci się radni, oznaczać to będzie, że w twoim środowisku spłyną na ciebie zaszczyty.



MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031

Rada Programowa: Adam Cukier, Zbigniew Czerwiński (sekretarz), Marek Gola, Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącej), Zofia Itman, Tatiana Sokołowska (przewodnicząca)

Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036,

fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otoki